Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, WTOREK, DNIA 30 LIPCA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 207

Zajścia antyżydowskie w Gdańsku i Sopotach

Samochodowa demonstracja przeciw żydom. — Sztylety w rękach szturmowców.—Najście na kawiarnię w Sopotach

Sytuacja w Gdańsku jest naprężona

Gdańsk, 29 lipca.

(PAT) W Gdańsku odbyły się wczoraj manifestacje uliczne, związane z ożywioną niemiecką kampanją propagandową na rzecz pogłębienia światopoglądu narodowo - socjalistycznego.

Szturmowcy narodowo - socjalistyczni w 50 samochodach ciężarowych objeżdżali Gdańsk, Sopoty i inne miejscowości. Samochody udekorowane były transparentami z agitacyjnemi napisami przeciwżydowskiemi.

W kilku punktach śródmieścia wzniesione były przez organizatorów barykady na jezdni. Jedna z barykad znajdowała się przed domem gminy żydowskiej w Gdańsku, w pobliżu staromiejskiego ratusza.

W obecności dowódcy szturmówek gdańskich Hackera, szturmowcy, uzbrojeni w siekiery i młotki po zatrzymaniu samochodów rzucili się na przeszkody, składające się z części samochodów lub starych mebli, rozbijając je i rzucając resztki do rzeki Raduni.

Podczas przejazdu ulicami i szosami uczestnicy wznosili okrzyki antyżydowskie.

W Sopotach samochody szturmówek zatrzymywały się przed kawiarnią Tauding, do której uczęszczają przeważnie żydzi. Siedzących na tarasie gości obrzucano antyżydowskiemi wyzwiskami, a gdy niektórzy żydzi poczęli protestować, demonstranci grozili im sztyletami.

Przed zjawieniem się pogotowia policyjnego samochody szturmowców odjechały.

W związku z temi napaściami w kołach żydowskich w Gdańsku panuje wielkie zaniepokojenie. Organ narodowo socjalistyczny „Der Danziger Vorposten" zamieszcza o wspomnianej wyżej imprezie entuzjastyczne sprawozdanie, podając również treść antyżydowskich napisów, które znajdowały się na transparentach samochodów.

Bojkot Trzeciej Rzeszy

chcą proklamować amerykańskie związki zawodowe. — Nowe demonstracje przeciw niemieckim parowcom

Żydzi musieli opuścić miasto Lychen

Berlin, 29 lipca. (PAT).

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Nowego Jorku:

Organizacja pod nazwą „Antinazi" - Delegation" zapowiedziała wczoraj nowe demonstracje przeciw parowcom niemieckim i zgromadzenie delegatów 278 organizacyj dla proklamowania bojkotu statków niemieckich.

Waszyngton, 29 lipca. (PAT).

Przewodniczący związków zawodowych Stanów Zjednoczonych William Green przedstawił rządowi Stanów Zjednoczonych protest przeciwko akcji rządu Rzeszy Niemieckiej w stosunku do żydów, katolików i robotników.

Green domaga się w swoim proteście wszczęcia akcji bojkotowej wobec Niemiec.

Berlin, 29 lipca. (PAT).

Na ulicach miasta Lychen rozwieszono odezwy, wzywające żydów do opuszczenia miasta w oznaczonym terminie.

Jak donosi niemieckie biuro informacyjne żydzi zastosowali się do tego wezwania, którego przyczyną miały być obraźliwe uwagi pod adresem Rudolfa Hesa, gdy na jeziorze Lychensee mijał obóz członków żydowskiego klubu sportowego oraz kilka innych wypadków zachowania się żydów.

Berlin, 29 lipca. (PAT).

Ogłoszono rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i ministra spraw wojskowych, w myśl którego nie są dopuszczeni do czynnej służby wojskowej niearyjczycy, których rodzice byli żydami, lub którzy posiadali trzech przodków żydów.

⁂

Berlin, 29 lipca (PAT).

W Hanau skazano na 8 miesięcy więzienia proboszcza katolickiego Ludwika Rotha. Motywy wyroku zarzucają oskarżonemu, że w kazaniu miał oświadczyć, iż życie ludzkie „w nowych Niemczech nic nie jest warte". Następnie miał mówić o głodzie i prześladowaniach.

Warszawa, 29 lipca.

(B) Przed paru dniami donieśliśmy o tem, że w Bytomiu do jednego z zakładów fryzjerskich wkroczyła bojówka szturmowców hitlerowskich, którzy napadli na pracującą tam manikurzystkę Lotti Feingreber.

Hitlerowcy ogolili ją osmarowali smołą i w pochodzie przeprowadzili przez miasto z napisem „Jüdische Kokotte". Feingreberówna zamierzała bowiem poślubić żyda Posnera, przez co naruszała rzekomo zasady czystości rasy.

Obecnie okazuje się, że Feingreberówna jest obywatelką polską i że zgłosiła ona skargę do prezesa komisji mieszanej na Górnym Śląsku, Calondera.

Calonder wystąpił w tej sprawie do władz niemieckich. Jednocześnie Feingreberówna żąda odszkodowania w wysokości 50.000 marek. Obecnie przebywa ona w jednym ze szpitali polskich na Górnym Śląsku w Chorzowie pod opieka krewnych, gdyż po zajściach w Bytomiu doznała silnego wstrząsu nerwowego.

Ulica Marsz. Piłsudskiego w Pizzie

Rzym, 29 lipca.

Z inicjatywy zw. b. ochotników wojennych, na których czele stoi gen. Coselschi, miasto Pizza postanowiło uczcić pamięć Marszałka Piłsudskiego przez nadanie Jego Imienia jednej z nowopowstałych ulic tuż przy monumentalnym gmachu poczty.

Do zrealizowania inicjatywy ochotników przyczynił się były podesta Pizzy, obecny podsekretarz stanu Buffali-

Zaostrzenie kontroli dewizowej przy imporcie do Niemiec

Berlin, 29 lipca.

(PAT) Ministerstwo Gospodarki Rzeszy ogłosiło następujący komunikat:

Dostawca towarów z zagranicy może liczyć na zapłatę tylko wówczas, jeśli będzie udzielone zaświadczenie dewizowe co do zapłaty należności. Pomimo tego ostrzeżenia okazało się, że odbywa się import z zagranicy przez firmy, które nie uzyskały zaświadczenia dewizowego.

Ażeby uniknąć trudności, powstałych w związku z tem, wydane zostało drugie rozporządzenie wykonawcze do ustawy o gospodarce dewizowej. Na mocy tego rozporządzenia z dnia 24 lipca br. zostaje postanowione, że importer towarów ma przedłożyć przy odprawie celnej zaświadczenie dewizowe. Bez przedłożenia zaświadczenia dewizowego nie będzie dokonywana przez urzędy celne odprawa importowanych towarów.

Centrala dewizowa Rzeszy jest upoważniona do ogłaszania w „Dzienniku Ogłoszeń Rzeszy" listy tych towarów ,których sprowadzanie stanowi powiększenie zadłużenia zagranicznego i które w związku z tem podlegać będą nowym przepisom. Wreszcie nowe rozporządzenie wykonawcze usuwa luki, jakie istniały w prawie dewizowem, co do kar za przekroczenia.

Min. Jędrzejewicz w Bułgarji

Sofja, 29 lipca.

(PAT) W poniedziałek minister WR i OP. Jędrzejewicz w towarzystwie ministra Radewa zwiedzał wraz z małżonką szkoły i zakłady naukowe w Sofji, m. inn. szkołę dla dzieci niedorozwiniętych, szkołę na świeżem powietrzu w parku Borysa, gdzie znajduje się również obóz harcerski, wreszcie 3-cie progimnazjum sofijskie, gdzie jedna z uczennic powitała go w języku polskim.

Wieczorem min. gen. Radew wydał obiad na cześć polskiego ministra.

Czy wojna w Afryce będzie zażegnana

Jutro zbiera się rada Ligi Narodów na sesję nadzwyczajną

Londyn, 29 lipca.

(PAT) W skład delegacji brytyjskiej która pod przewodnictwem ministra dla spraw Ligi Narodów Edena udaje się we wtorek na nadzwyczajną sesję rady Ligi do Genewy, wchodzą następujący urzędnicy angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych: szef sekcji Ligi Narodów Strang, radca prawny Foreign Office sir Williams Malkin, szef prasy i propagandy Leeper, referent spraw abisyńskich (równocześnie egipskich) Thompson, oraz sekretarz osobisty ministra Edena Hankey.

Delegacja oblicza, iż w poniedziałek wróci już do Londynu.

Paryż, 29 lipca.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Londynu: Dobrze poinformowane koła brytyjskie zapewniają, że delegacja angielska w Genewie **będzie miała wszelką swobodę szerokiego zbadania możliwości odprężenia w stosunkach włosko-abisyńskich w ramach i duchu Ligi Narodów.**

W dalszym ciągu panuje tu jednak pogląd, że będzie rzeczą rady Ligi zbadać całokształt konfliktu co mogłoby doprowadzić do tego, że rada poleci delegatom Włoch, Anglji i Francji, jako sygnatarjuszom układu z roku 1906 znalezienie możliwości przygotowania kompromisu w ramach Ligi Narodów.

Żywią nadzieję, że w razie podjęcia rokowań trzech mocarstw w Genewie, Włochy zobowiążą się, albo potwierdzą poprzednią swą obietnicę, iż na czas trwania rokowań nie uciekną się do siły.

Rzym, 29 lipca.

(PAT) Włochy będą reprezentowane w Genewie przez Guarnaschelli, hr. Pietro Marchi, Cortesi, profesorów Lessona i Berardi.

Delegacja wyjeżdża dziś wieczorem. Aloisi wyjedzie jutro. Będzie on szefem delgacji.

Warszawa, 29 lipca.

(PAT) Na rozpoczynającej się dnia 31 lipca nadzwyczajnej sesji rady Ligi Narodów Polskę reprezentować będzie stały delegat R. P. przy Lidze Narodów minister Tytus Komarnicki. W związku z obradami Ligi wyjechał dziś do Genewy wicedyrektor departamentu politycznego M. S. Z. p. Tadeusz Gwiazdowski.

Wywóz broni z Anglji zakazany

Cesarz abisyński jest rozczarowany

Londyn, 29 lipca.

(PAT) W związku z ogłoszonym przez rząd brytyjski zakazem wywozu broni i amunicji do Włoch i Abisynji, **cesarz abisyński złożył wobec korespondenta „Timesa" w Addis Abebie następujące oświadczenie:**

„Uczucie rozczarowania, jakie odczuwamy spowodu zawieszenia, choćby tylko chwilowego, licencyj wywozowych na eksport broni i amunicji do Abisynji **jest połączone z zadowoleniem spowodu mocnego poparcia, jakiego udziela rząd brytyjski naszym wysiłkom zmierzającym do pokojowego i bezstronnego rozwiązania obecnego sporu.**

W obliczu przygotowań wojennych i wojowniczej postawy drugiej strony w tym sporze, szaleństwem byłoby gdybyśmy odkładali nasze przygotowania do obrony przed ewentualną napaścią. Mimo, iż zakaz wywozu broni jest bezstronny, mimo, iż nie wątpimy, że taka jest również jego intencja, zmuszeni jesteśmy zwrócić uwagę na oczywisty rezultat, który będzie stał w rażącej sprzeczności z zasadą bezstronności.

Zakaz wywozu broni nie odpowiada swemu celowi zahamowania napastnika, lecz przeciwnie zachęca go do polityki naruszania zobowiązań międzynarodowych i do podboju. Zakaz ogranicza tylko swobodę ruchów ofiary, która jest zamierzonym objektem tej polityki. Ofiarą tą jest naród, który wierzył dotychczas w świętość zobowiązań międzynarodowych i starał się zapewnić poszanowanie tych zobowiązań.

Francja będzie pośredniczyć,

aż do ostatnich granic — zapowiada prasa paryska

Paryż, 29 lipca.

(PAT) Jutrzejsze posiedzenie rady ministrów poświęcone będzie przedewszystkiem polityce zagranicznej, a w szczególności ustaleniu taktyki francuskiej podczas sesji rady Ligi Narodów.

Nie możemy — pisze „Paris Soir"— okazać braku zainteresowania swego tym konfliktem w imię prawa międzynarodowego Ligi Narodów, które to czynniki służą nam właśnie do powstrzymania ekspansji Niemiec. Gdybyśmy okazali swoje desinteressement, moglibyśmy się narazić na to, że Anglja w razie jakiegoś następnego zamachu odwróciłaby się od spraw kontynentalnych.

Zasadniczy kierunek taktyki premjera Lavala w Genewie będzie więc następujący: **Pośrednictwo aż do ostatnich granic w ramach Ligi Narodów w porozumieniu z Anglją, która zgodzi się ograniczyć ramy debat w Genewie, aby zdobyć się wraz z nami na ostatni wysiłek pojednawczy.** W ten sposób bez narażenia się na ryzyko stwarzania niebezpiecznego precedensu i bez narażania Włoch, Francja odegra w Genewie trudną rolę pojednawcza.

Cała prasa paryska zgodnie potwierdza, że **rada Ligi Narodów ograniczy się do wznowienia prac komisji pojednawczo-arbitrażowej.**

Samobójstwo marynarza

który przypadkowo postrzelił oficera

Gdynia, 29 lipca.

(PAT) Na Helu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek o tragicznym przebiegu. Marynarz Archacki, manipulując karabinem, spowodował wystrzał. Kula ugodziła por. Trzcińskiego w rękę, roztrzaskując kości.

Widząc to marynarz Archacki popełnił samobójstwo. Por. Trzcińskiego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie dokonano amputacji ręki.

Śmiertelność w armji włoskiej

wskutek fatalnych warunków klimatycznych

Rzym, 29 lipca.

(PAT) Jak doniosła prasa włoska, dotychczas **zmarło 113 robotników włoskich w Afryce wschodniej, a 2 tys. powróciło do metropolji.**

Nad całością opieki sanitarnej czuwa prof. Castellani, jeden z najznakomitszych znawców chorób tropikalnych w Europie.

Ilość łóżek w szpitalach w kolonjach włoskich wzrosła z 400 do 20 tys., z czego w Somalji — 3 tys. Lekarze włoscy dokonali ogółem 2 miljonów szczepień przeciw epidemicznych wśród wojskowych i ludności tubylczej.

Zdarzenia i ludzie

Wojna i pokój

między Boliwją a Paragwajem.—O co im poszło i jak się pogodzono

Buenos - Aires, w lipcu.

Historyczny akt zakończenia wojny paragwajsko — boliwijskiej odbywał się w stolicy Argentyny w formie tak charakterystycznej, że warto podzielić się wrażeniami z tego wydarzenia.

Jak wiadomo, wojna paragwajsko-boliwijska wybuchła na tle wzajemnych pretensyj do pustynnych i malarycznych terenów t. zw. „Chaco Boreal. Nieoficjalnie natomiast mówi się, że wojnę tę sprowokowania „Standar Oil C-o, która domyślała się w pustynnem Chaco **bogatych źródeł naftowych.**

Trzy lata krwawej rzezi, trzy lata „strategicznego" cofania się i „zdobywania" dziesiątków tysięcy wynędzniałych jeńców! Trzy lata męczeńskiego wymierania żołnierzy paragwajsko - boliwijskich od kul, pragnienia i chorób! Trzy lata bezustannego wzywania społeczeństwa paragwajsko - boliwijskiego do najdalej posuniętych poświęceń!... Wszystko dlatego, aby, po trzech latach, **wrócić do tego samego** i ostateczne ustalenia spornych granic powierzyć komisji neutralnej względnie — Najwyższemu Trybunałowi w Haadze.

Zmęczenie obydwu wojujących społeczeństw, wyczerpanie się oszałamiających haseł, nędza i głód na froncie i tyłach — skłoniły sąsiednie, neutralne republiki, do interwencji w kierunku pogodzenia powaśnionych.

Ministrowie spraw zagranicznych neutralnych poł. amerykańskich republik (Argentyny, Brazylji, Chile, Peru i t.p.) z nadzwyczajną gorliwością zabrali się do godzenia sąsiadów. Jeden przez drugiego, na wyścigi, pragnęli zasłużyć sobie na miano „canciller de la paz" (kanclerza pokoju). Na pierwszem miejscu argentyński **Dr. Saavedra Lamas**, dalej brazyljanin **Dr. Macedo Soares** (nawiasem mówiąc, dwaj najpoważniejsi konkurenci Poł. Ameryki do nagrody Nobla) oraz szereg innych.

Wstępne przygotowania do podpisania pokoju z przedstawicielami Paragwaju i Boliwji, specjalnemi w tym celu przybyłemi do Buenos Aires, oprócz kancelaryj odnośnych ministerstw i legacyj, odbywały się i **na licznych bankietach i przyjęciach, na których wygłoszono niezliczoną ilość pacyfistycznych przemówień.**

A kiedy już strzałka barometru pokojowego wskazywała na pogodę, reżyserzy przystąpili do zademonstrowania swych zdolności dyplomatycznych wobec niecierpliwiącej sie publiczności. Uroczysty akt podpisania zawieszenia broni odbył się w t.zw. **„Salon Blanco'** pałacu prezydenta Rep. Argentyńskiej w obecności przedstawicieli nieomal wszystkich państw obydwuch Ameryk. Nader emocjonującym momentem był **wtorek, 11-go czerwca**, kiedy rozentuzjazmowana publiczność na placach stolic Argentyny, Paragwaju i Boliwji napróżno wyczekiwała godz. 11-ej w. t.j. **terminu, w jakim ostatecznie miał być podpisany przez wszystkich upragniony pokój.** Ponieważ jednak jeszcze nie uzgodniono wszystkich punktów umowy, ostateczne jej podpisanie **nastąpiło dopiero we środę o godzinie 11-ej przed . poł.** Do tego czasu tłumy przewijały się przez place i ulice, stolic, natarczywie dopominając się upragnionego pokoju.

Na zaproszenie argentyńskiego ministra spraw zagranicznych Dra Saavedra Lamas słowami: **„Senores, todo esta listo".** (Panowie, wszystko przygotowane) delegaci państw gremjalnie przeszli do „Białego Salonu", by tam w kolejnym porządku **podpisać historyczny akt „zakończenia ostatniej wojny w Poł. Ameryce"** (słowa argentyńskiego prezydenta gen. Justo).

Przeciwnicy, w osobach ministrów spraw zagranicznych Paragwaju — Dra Luis A. Riart i Boliwji — Dra Tomas Manuel Elio — **poraz pierwszy padli sobie w objęcia, zwyczajem pół-amerykańskim „silnie tłukąc się po plecach".** Huczne oklaski obecnych zagłuszyły charakterystyczny trzask aparatów fotograficznych. Transmitowany przez radjo i głośniki akt natychmiastowo podchwycony został przez tłumy na placach Buenos Aires, La Paz (stolica Boliwji) oraz Asuncion (stolica Paragwaju), które wiwatowaniem na cześć wszystkich republik amerykańskich okazywały swą radość. „Viva la Republica Argentina!", „Viva la Rep. Paraguay!" **„Viva la Rep. Bolivia!"** — odzywały się spodaryczne okrzyki. Jedynie przy „Viva los Estados Unidos!" okrzyk podchwycony był słabiej i gdzie-niegdzie odezwały się gwizdy.

Bonesairenczyczy dopominali się zobaczenia głównych aktorów tego historycznego aktu. Na balkon pałacu prezydenta wychodzą wszyscy, biorący udział dyplomaci z prezydentem Argentyny na czele. Krótkie entuzjastyczne przemówienia przez mikrofon prezydenta Argentyny, następnie przedstawicieli republik wojujących (wszystko transmitowane przez radio do Asuncion i La Paz) witane są **oklaskami tłumu, dochodzącemi do huraganowych braw w momencie powtórnego ściskania się wobec „publiczności i „klepania po ramionach"** dwu dotychczasowych przeciwników (Obecne w czasie uroczystości żony dyplomatów uważają za wskazane w danym momencie przyłożyć chusteczki do oczu).

W Asuincion i La Paz nieomal identyczne powtórzenie się scen bonesaireńskich: prezydenci Republik z balkonów wygłaszają płomienne patrjotyczne przemówienia... Na cześć swych „zwycięskich armij!... Na cześć ich wodzów!... Generalismus armji paragwajskiej Estigarribia otrzymuje odznaczenie za „męstwo"... od swego prezydenta, główno dowodzący wojskami boliwijskiemi Penaranda otrzymuje „krzyż waleczności" od swego prezydenta i... **wszyscy zadowoleni!**

Na froncie tylko maleńka formalność: **mimo podpisanego w Buenos Aires pokoju akcja wojenna zostaje wstrzymana dopiero w 48 godzin po podpisaniu traktatu t.j. w piątek o godz. 11-ej przed poł.** Jest to swego rodzaju „cywilizacyjna gratyfikacja" dla tych żołnierzy, którzy jeszcze w ciągu trzech lat niedostatecznie się natłukli. **Przez 48 godzin jeszcze wolno się zabijać!...**

W międzyczasie na front wojenny wylatuje z Buenos Aires aeroplanami misja neutralna dla ustalenia granic między państwami wojującymi. W wypadku niedojścia do porozumienia — Najwyższy Trybunał w Haadze i... jeszcze raz to samo — od początku!

A oto ciekawy szczegół: Wartość hektara ziemi w miejscowościach, sąsiadujących z pustynnem Chaco, lecz nadających się do zamieszkania, w dniu dzisiejszym waha się około jednego złotego za hektar (przy braku nabywców). Koszt trzechletniej rzezi natomiast jeszcze nie został obliczony.

St. Kowalewski.

W Holandji nie będzie dewaluacji

Sytuacja walutowa została już opanowana a odpływ złota zahamowany.—B. prem. Colijn ponownie tworzy gabinet

Kurs florena poprawił się

Amsterdam, 29 lipca.

(PAT) Decyzja królowej powołania Colijna na szefa gabinetu pozaparlamentarnego przyczyniła się do wzrostu zaufania, zważywszy, że osoba Colijna jest identyfikowana z zasadą utrzymania florena. **Odpływ złota ustał, kurs florena poprawił się.**

Colijn przedstawi listę członków rządu prawdopodobnie dzisiaj po południu lub jutro. Prawdopodobnie w skład gabinetu wejdą ministrowie związani ze stronnictwem katolickiem. Socjaliści otrzymać mogą również zaproszenie do udziału w rządzie.

Paryż, 29 lipca.

(PAT) Koła polityczne i finansowe z dużą uwagą śledzą przebieg kryzysu rządowego w Holandji. Sfery giełdowe zdaniem „Journal des Debats" uważają, że **rozwój ostatniego przesilenia holenderskiego odbywa się w warunkach przychylnych dla florena.** W szczególności żywe zadowolenie wywołało **powierzenie misji tworzenia gabinetu b. premjerowi Colijnowi, który, zdaniem dziennika, powołany jest do odegrania w Holandji roli analogicznej do tej, jaką we Francji odegrał Laval.**

W kołach politycznych zdają sobie sprawę, że misja Colijna nie będzie pozbawiona poważnych trudności. Przedewszystkiem, jak donosi korespondent Havasa, na trzech ministrów katolickich, którzy wchodzili do poprzedniego gabinetu dwuch, solidaryzując się ze swoją grupą, nie chce wziąć udziału w nowym gabinecie. Dlatego jedynem rozwiązaniem kwestji wydaje się doprowadzenie do pojednania premjera Colijna z partją katolicką.

W związku z tem koła polityczne przywiązują duże znaczenie do rozmowy, jaką odbył dziś Colijn z szefem frakcji katolickiej prof. Aalbersee ze względu na to, że część programu Colijna, dotycząca masowych oszczędności i utrzymania parytetu złota znajduje zwolenników wśród członków partji katolickiej.

Nie jest wykluczone, że uda się doprowadzić do porozumienia. Radykalny element partji katolickiej jest jednak temu przeciwny i **dlatego nowy rząd Colijna mógłby znaleźć się w trudnej sytuacji.**

W kołach parlamentarnych sądzą, że Colijn nie będzie mógł stworzyć rządu bez udziału katolików i dlatego uważają za prawdopodobne, że w razie odmowy przedstawicieli partji katolickiej, Colijn **zrezygnowałby z misji utworzenia rządu, a królowa zwróciłaby się wtedy do przywódcy partji katolickiej** przewodniczącego drugiej izby Ruysa de Berenbrocka, którego sytuacja byłaby o wiele łatwiejsza, gdyż w przeciwieństwie do profesora Aalbersee'a nie zajął on stanowiska w sprawie projektów oszczędnościowych rządu Colijna.

W tym wypadku mógłby więc on uzyskać od izby zaaprobowanie nieco zmienionego programu Colijna.

Londyn, 29 lipca.

(PAT) Wiadomości o powierzeniu premjerowi Colijnowi misji tworzenia nowego gabinetu **wywołała na giełdzie londyńskiej kompletne odwrócenie tendencji i poważną zwyżkę kursów gotówkowych i terminowych florena.**

Dobrze poinformowane sfery gospodarcze podkreślają, że **jakkolwiek obecne widoki utrzymania się florena na parytecie złota są bardziej optymistyczne — jednak ostatnia strata przez Bank Niderlandzki złoa na sumę powyżej 20 miljonów funtów, poważnie osłabiła pozycję waluty holenderskiej.**

Naogół przeważa opinja, że jeżeli nawet Colijn utworzy nowy gabinet, co uważa się za prawdopodobne, zadania jego będą znacznie trudniejsze, przedewszystkiem o ile chodzi o wprowadzenie w życie zarządzeń oszczędnościowych.

Zmiana polityki handlowej we Francji

jest dalszym etapem reform gospodarczych rządu Lavala

Paryż, 29 lipca.

(PAT) Prasa francuska zapowiada **zmianę polityki handlowej Francji.** Wstępem do tego mają być dekrety, uchwalone przez radę ministrów.

Chodzi tu o podwyżkę z 60 proc. do 80 proc. gwarancji państwowych dla eksporterów francuskich, jak również o mobilizację należności clearingowych. Oba te zarządzenia dążą do ułatwień kredytowych dla eksporterów, czy to pomagając im w sfinansowaniu zamówień na rynkach, narazie straconych dla Francji, czy też pozwalając na odzyskanie należności, zamrożonych przez wadliwe funkcjonowanie clearingu, a wynoszących około 800 milj. fr.

Ponadto jednak „L'Oeuvre" zapowiada **dalszą zmianę polityki handlowej o charakterze zasadniczym.** Pismo twierdzi, że min. handlu przygotowuje zniesienie pewnej liczby kontyngentów przemysłowych, co ma nadać stosunkom handlowym Francji z zagranicą większą giętkość. Dziennik podkreśla przy tej okazji ujemne rezultaty osiągnięte przez dotychczasową politykę handlową Francji nawet o ile chodzi o politykę zagraniczną, zważywszy, że szereg państw — w ślad za przestawieniem się z rynku francuskiego na rynek niemiecki — przeszedł również odpowiednią ewolucję w dziedzinie politycznej.

„Echo de Paris" również wskazuje na aktywizowanie działalności min. Rollandu. Przed kilku dniami Francja podpisała układ handlowy z Węgrami; w tej chwili prowadzone są rokowania z Turcją, Niemcami i St. Zjedn., a w najbliższym czasie podjęte zostaną niewątpliwie negocjacje z Hiszpanją i Włochami. Wreszcie ma być uregulowana sprawa zamówień sowieckich dla przemysłu francuskiego. **Rząd zdaje sobie doskonale sprawę — podkreśla pismo — że uzdrowienie budżetu winno być uzupełnione ożywieniem gospodarczem.**

Obawa przed zamachem hitlerowców na Austrję

Rokowania w sprawie paktu naddunajskiego toczą się w pośpiesznem tempie

Paryż, 29 lipca.

(PAT) W związku z pogłoskami, jakie rozeszły się zagranicą, iż Francja i Włochy przedstawić już miały państwom zainteresowanym projekt paktu naddunajskiego, „La Depeche de Toulouse", powołując się na opinję czynników miarodajnych wyjaśnia, **iż rokowania w sprawie paktu naddunajskiego toczą się dalej między kancelarjami dyplomatycznemi.**

Agencja Havasa donosi z Rzymu, że ze strony włoskiej potwierdza się, iż od pewnego czasu prowadzone są rokowania **celem ostatecznego opracowania projektu paktu naddunajskiego.** Podstawą tej wymiany zdań są projekty, przedstawione przez Francję z uwzględnieniem punktów widzenia Małej Ententy, Austrji, Węgier i Polski. Pakt ten miałby formę paktu konsultatywnego, i będzie on przedstawiony poszczególnym rządom zainteresowanym.

Rzymski korespondent „Paris Soir" podaje szereg bliższych szczegółów na temat toczących się pertraktacyj. Informuje on, **że ambasador francuski w Rzymie de Chambrun i podsekretarz stanu Suvich odbyli szereg rozmów z przedstawicielami zainteresowanych państw, a przedewszyst z posłami: Austrji, Rumunji i Czechosłowacji oraz z posłem jugosłowiańskim, który powrócił wczoraj z Białogrodu do Rzymu, gdyż otrzymał instrukcję dalszego prowadzenia** rozmów.

Korespondent stwierdza, **iż rokowania zmierzają do opracowania paktu o wzajemnem nie mieszaniu się, do którego dołączony byłby pakt konsyljacyjny.**

Projekt dwustronny wzajemnej pomocy, który wywołał zastrzeżenia zarówno ze strony Austrji, jak i Węgier został porzucony. Rokowania, prowadzone są w szybkiem tempie, a to **ze względu na perspektywy ewentualnego zamachu hitlerowców na Austrję w razie, gdyby Włochy zaangażowały się dalej w swej akcji w Afryce.**

Potwierdza się tu, jak donosi tenże korespondent, **iż premjer jugosłowiański Stojadinowicz, który ma udać się do Paryża 10 sierpnia, zamierza spotkać się następnie w jednem z miast włoskich z Mussolinim albo z Suvichem.** „Paris Soir" zaznacza, że na jutrzejszem posiedzeniu rady ministrów Laval zapoznać ma rząd z przebiegiem rokowań na powyższy temat.



Obrady Małej Ententy

Białogród, 29 lipca.

(PAT) Posiedzenie rady Małej Ententy odbędzie się w Splicie pod przewodnictwem prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych Jugosławji, Stojadinowicza, który dziś wyjechał z Białogrodu.

Na porządku dziennym obrad rady, prócz kwestji habsburskiej, znajduje się sprawa dozbrojenia Węgier oraz przystąpienia Bułgarji do porozumienia bałkańskiego.

Po eksplozji w fabryce amunicji

34 ofiary spoczywają jeszcze pod gruzami

Medjolan, 29 lipca.

(PAT) Przeszukiwanie i oczyszczanie z gruzów miejsca katastrofy w fabryce **materjałów wybuchowych w Taino trwa nadal.**

Dotychczas wydobyto zwłoki 12 robotników i robotnic. Pod gruzami znajdują się jeszcze prawdopodobnie 34 ofiary, 31 kobiet i 3 mężczyzn. Zwłoki ofiar złożono w jednej z sal fabryki, którą zamieniono na kaplicę żałobną.

Wiadomości o drugiej eksplozji, która miała rzekomo wydarzyć się w sobotę wieczorem są przez zarząd fabryki kategorycznie dementowane. We wszystkich oddziałach fabryki praca trwa bez przerwy.

Demonstracja przed pałacem królewskim

Farmerzy duńscy przeciw politykom

Kopenhaga, 29 lipca.

(PAT) Przed pałacem królewskim odbyła się manifestacja, w której wzięło udział 40.000 farmerów.

Uchwalono rezolucję, przewidującą przerwanie produkcji, jeżeli żądania farmerów nie zostaną uwzględnione. Farmerzy, którzy przybyli z różnych stron Danji domagają się, aby stanowiska administracyjne nie były powierzane politykom. W szczególności żądają oni usunięcia polityków z organizacyj rolniczych.

Król Chrystjan przemówił z balkonu do zebranych, którzy go entuzjastycznie przyjęli.

Spotkanie króla Karola

z arcyksięciem Ottonem Habsburgiem

Wiedeń, 29 lipca.

(PAT) **Organ Heimwehry „Oesterreichische Abendztg." podaje wiadomość z Bukaresztu, według której wkrótce ma nastąpić spotkanie króla Karola z pretendentem do tronu księciem Ottonem Habsburgiem.**

W spotkaniu tem nie weźmie udziału żaden mąż stanu.

Starcia w Holandji

między komunistami i nar. socjalistami

Amsterdam, 29 lipca.

(PAT) W Nywegen doszło do starcia między grupą narodowych socjalistów a komunistami.

Po obu stronach są ranni. Policja, która była zmuszona do użycia pałek gumowych przywróciła porządek.

Straszliwe skutki powodzi

10 milj. chińczyków oczekuje pomocy

Szanghaj, 29 lipca.

(PAT) Przewodniczący komitetu pomocy dla powodzian, który powrócił z inspekcji w Dolinie Jungtse opowiada wstrząsające wiadomości o rozmiarach katastrofy.

Powódź ogarnęła 350.000 hektarów. Straty wynoszą 500.000 dolarów. 10 miljonów powodzian potrzebuje pomocy.

Pogromy w Niemczech trwają

Podczas nabożeństw niedzielnych kościoły obstawione są przez oddziały S.S.—Kupiec, który nie poddał się reżymowi

Trzecia Rzesza w przededniu bankructwa

Berlin, w lipcu.

Niezwykle agresywne wystąpienia i ekscesy uliczne na Kurfuerstendam, mimo oficjalnego zakazu nowego prezydenta policji hr. Helldorffa, **trwają w dalszym ciągu.** Niema dnia, by nie pobito na ulicy kilku osób, by nie wybito kilku szyb w kawiarniach i magazynach.

Po wielkich ekscesach ubiegłego tygodnia prezydjum policji nakazało **natychmiast usunąć wszelkie ślady.** Pośpiesznie wprawiono nowe szyby na miejsce wybitych, uprzątnięto wnętrza kawiarni, zreperowano zniszczone przedmioty. Ale, ponieważ powtarza się to obecnie zbyt często, już nikt nie śpieszy się z „naprawianiem". **I rozbite wystawy sklepowe, prowizorycznie zakryte deskami lub tekturą, świadczą że życie w Berlinie jeszcze nie wróciło do spokojnego nurtu.**

Co jest jednak najbardziej charakterystyczne: czynniki urzędowe akcentują coraz silniej, że objawy niezadowolenia i nienawiści skierowane były wyłącznie przeciwko niearyjczykom. A tymczasem jest już tajemnicą poliszynela, że obok nienawiści rasowej **wyładowała się także nienawiść do obecnego reżymu.** Pod pozorem bicia niearyjczyków **pobito świadomie wielu wybitnych działaczy partyjnych,** którzy znaleźli się w tej dzielnicy.

O tem wiedzą już wszyscy. Wiedzą też cudzoziemcy. Należy wątpić, czy dostarczyło to wiele przyjemności ministrowi gospodarki narodowej dr. Schachtowi i Izbie Dewiz.

Na Kurfuerstendam jest teraz pusto. Wielkie kawiarnie nie mają gości. Obawiają się tam zaglądać nietylko niearyjczycy, ale nawet ludzie, **noszący minjaturową swastykę w klapach marynarek.**

⁂

Z drugiej strony niemcy czynią kolosalne wysiłki, aby nakłonić cudzoziemców do przyjazdu. Organizuje się kongresy, festivale i inne uroczystości w Berlinie, Monachjum, Heidelbergu, Halle i t. d. reklamuje się je z całym rozmachem. Wszystkie miejscowości kuracyjne niemieckie, o światowej sławie, które jeśli mogły kiedykolwiek narzekać, to tylko na zbytni napływ gości i nigdy nie próbowały uciekać się do reklamy — **obecnie rozsyłają setki tysięcy prospektów.**

Ale — **bezskutecznie.** Cudzoziemcy niedowierzają. I nawet w takich miejscowościach, **jak Kissingen, Wildungen, Reichenhall, Norderney, Baden-Baden i in. panują pustki.**

⁂

Walka z katolikami przyjmuje coraz bardziej ostre formy. Wyroki sądowe na duchownych katolickich sypią się, jak z rogu obfitości. **Niema dnia, by nie rozwiązano jednej przynajmniej organizacji katolickiej.** A ponieważ wszelka akcja obawia się reakcji, od ubiegłego tygodnia można zaobserwować nietylko w Berlinie, ale we wszystkich miastach niemieckich bardzo charakterystyczne widowisko:

W niedzielę, **w pobliżu wszystkich kościołów katolickich grupują się silne oddziały S. S.** By nie wyglądało to na jakąś prowokację, odbywa się to następująco: Rano z koszar S. S. wychodzą uzbrojone oddziały, które pozornie udają sie forsownym marszem w pewnym kierunku. Ale nie można maszerować bez przerwy. I dlatego **pierwszy postój dla odpoczynku przypada obok kościołów.** Tylko, że ten wypoczynek trwa bardzo długo: tak długo, dopóki nie skończą się główne nabożeństwa i tłumy wiernych nie opuszczą spokojnie świątyń. Tak dzieje sie już przez dwie niedziele i to **przed każdym bez wyjątku kościołem.**

⁂

W tych dniach zmarł w Berlinie **Berthold Izrael,** właściciel słynnego domu towarowego „N. Izrael", istniejącego od roku 1815. To olbrzymie przedsiębiorstwo było szczególnie znienawidzone przez nowy reżym, albowiem, mimo wszelkich starań, **nie udawało się wyrwać go z rąk dotychczasowych właścicieli,** jak to uczyniono z Tietzem, Wertheimem i in. Właściciel nie zareagował nawet na żądanie zwolnienia niearyjskiego personelu. Mógł sobie zresztą na to pozwolić, ponieważ **skupiał wszystkie akcje przedsiębiorstwa w swoich rękach i nie miał absolutnie żadnego długu bankowego.**

Dwa lata trwały szykany i represje. Wskutek zmartwień, zachorował stary właściciel, ale nie poddał się. Obecnie, gdy zmarł, pozostawił przedsiębiorstwo dwum synom, ale w testamencie uczynił klauzulę: **jeśli nie będą prowadzili domu towarowego, jak on to robił i jeśli zwolnią bodaj jednego z pracowników, który pracuje powyżej 5 lat w firmie — majątek przechodzi na rzecz jego brata, który jest angielskim obywatelem i mógłby dochodzić swych praw.**

Są jednak ludzie, którzy nie poddali się reżymowi.

A. F.

„Czarny Front" w Niemczech

Strasser ma coraz więcej zwolenników

Pismo angielskie „Excelsior" zamieszcza niezwykle ciekawy artykuł swego berlińskiego korespondenta, Karola Robera, o działalności „Czarnego Frontu" w Niemczech.

Od Renu aż do Śląska, od Bałtyku aż po Alpy Czarny Front rozwija swoją działalność. Jest to wielogłowa hydra: gdy jedną głowę ścina się, na jej miejsce wyrastają dwie inne, to też zlikwidowanie Czarnego Frontu jest niemożliwe.

Niedawno odbył się przed sądem w Berlinie wielki proces przeciwko czternastu przywódcom Czarnego Frontu. Prasa niemiecka pisała wówczas:

— „Należy, niestety, stwierdzić, że nawet najbardziej surowe rozporządzenia, wydawane przeciwko Czarnemu Frontowi,nie wpłynęły na zmniejszenie aktywności jego poczynań. Dzień 30 czerwca, który zdawało się zlikwidował wszelką opozycję w łonie partji hitlerowskiej, przyczynił się jedynie do jej ugruntowania. Dotyczy to w pierwszym rzędzie opozycyjnego Czarnego Frontu, który już dawno podźwignął się z uderzenia, zadanego mu w dniu 30 czerwca.

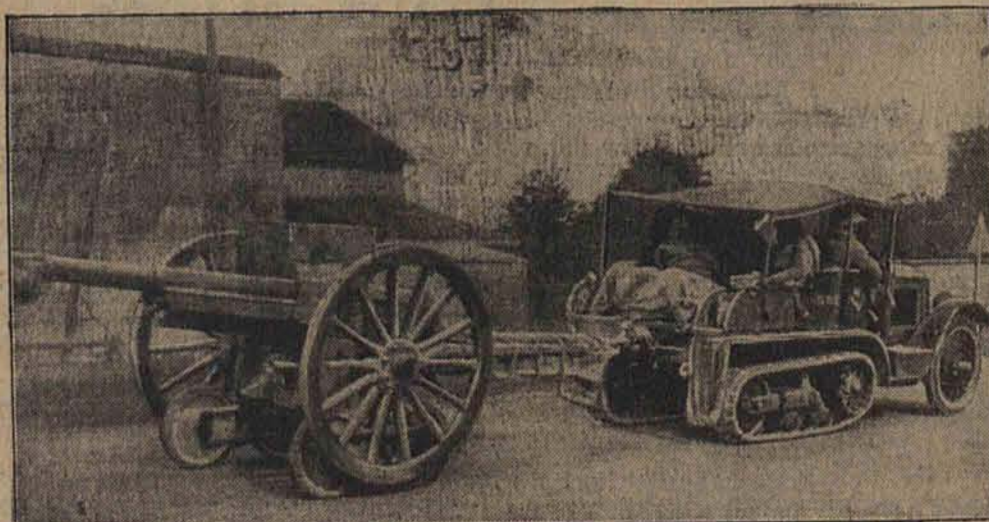
W czasie rozprawy sądowej wyszło na jaw, że w ciągu niespełna kilku tygodni członkowie Czarnego Frontu rozrzucili **przeszło 100.000 ulotek w rozmaitych miastach niemieckich.** W rozmaitych przedmieściach Berlina jak Charlottenburg, Weissensee, Pankow i innych **utworzyły się nowe oddziały Czarnego Frontu.** Byli członkowie rewolucyjnie usposobionych bojówek hitlerowskich zaczynają się na nowo zbierać. Wiele wybitnych osobistości utrzymuje bliski kontakt z Ottonem Strasserem.

Te wszystkie dane zawierał akt oskarżenia. By dalsze, jeszcze bardziej sensacyjne wiadomości o poczynaniach Czarnego Frontu nie przedostały się do szerokiej opinji publicznej, **rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.**

W dalszym ciągu opisuje Rober działalność sprzymierzeńców Strassera, którzy nazywają się „niemożliwymi do przekupienia". **Były czynione próby uprowadzenia Strassera,** ale zdołał on się wykręcić. Dwuch najbliższych jego spółpracowników jednak przekupiono. **Strasser sam zdemaskował swych pomocników, Mahra i Hildebranda.** Stwierdził, że rozporządzają olbrzymiemi sumami pieniężnemi. Było jasne, że zostali przekupieni przez Gestapo. Wyrzekł się więc ich i opisał ich działalność w swem piśmie, jako agentów Gestapo. Obaj zbiegli wówczas do Niemiec.

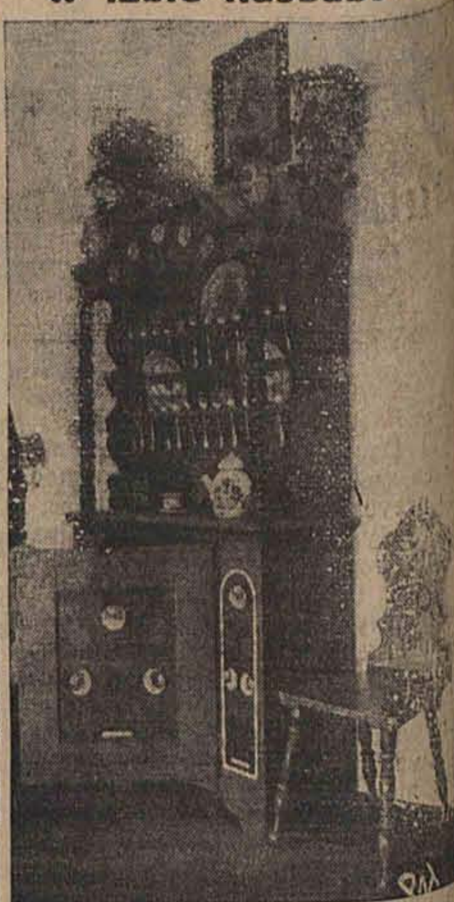
Ponieważ Hildebrand opracowywał całą korespondencję Strassera, **po przybyciu do Niemiec wydał wszystkich spółpracowników,którzy byli mu znani.** Tem należy tłumaczyć te nagłe masowe aresztowania wśród członków Czarnego Frontu. Mimo to liczba jego zwolenników rośnie z dnia na dzień i jest o wiele większa, niż nawet przypuszcza „Gestapo"...

Zmotoryzowana artylerja francuska



We Franci przystąpiono do motoryzowania arty lerji. Na zdjęciu widzimy armatę, ciągnioną przez tra ktor,

W izbie kaszubskiej



Pięknie malowany kredens z bogato zdobionymi talerzami i karnkami — piękne okazy zdobnictwa ludowego w izbie zamożnego rybaka kaszubskiego.

Magda, Leni, Emmy

Trzy wpływowe kobiety w Trzeciej Rzeszy

„Socjalizm narodowy jest związkiem mężczyzn" — powiedział kiedyś Hitler. „Kobieta ma swe właściwe miejsce przy rodzinie, przy dzieciach, przy ognisku domowem. Kobieta ma rodzić dzieci, a nie powinna wtrącać się do polityki".

Ale „przepis" ten nie obowiązuje dyktatorów Trzeciej Rzeszy. W życiu politycznem dzisiejszych Niemiec trzy kobiety odgrywają wielką rolę: Leni Riefenstahl, Magda Goebbels i Emmy Goering. Salony tych trzech pań goszczą wybitnych hitlerowców, dyplomatów, dziennikarzy i pisarzy. Dla dyplomatów salony Magdy, Leni i Emmy są pierwszorzędnem źródłem informacyj, z których czerpią następnie materjał informacyjny dla swych rządów.

LENI RIEFENSTAHL, którą nazywają w Niemczech „Madame Dubarry Trzeciej Rzeszy", reprezentuje nastroje i poglądy najbardziej [illegible] rodajnej osoby.

Do niedawna dominowała MAGDA GOEBBELS. Sprytna ta i wykształcona kobieta [illegible] cowała dla ruchu hitlerowskiego dawno przed przewrotem. W jej salonie decydowały się losy najważniejszych poczynań politycznych.

Magda Goebbels napisała szereg artykułów o zagadnieniu kobiecem, o sztuce, o modzie i wykształceniu. Stała na czele „Niemieckiego Komitetu Mody", ale komitet ten nie spełnił swego zadania. Obecnie Magda jest protektorką sztuki. W jej salonie stałymi bywalcami są rzeźbiarze, malarze i aktorzy.

Ale Leni Riefenstahl pozbawiła Magdę wpływu na sztukę filmową. Teatr znajduje się pod wpływami żony Goeringa — Emmy, która po ślubie opuściła coprawda scenę, ale w zarządzeniach teatru ma głos decydujący.

Z tych trzech kobiet Emmie Georing należy przypisać najwięcej wpływu łagodzącego. Oczywiście stara się zawsze załagodzić wszelkie konflikty i spory. Ale jako dawna artystka śledzi ona z wielkiem zainteresowaniem dzieje się za kulisami. Niedawno na zlecenie Goeringa aresztowano intendenta Teatru Narodowego w Berlinie. Emmy Goering stanęła natychmiast w obronie intendenta, który też wskutek jej interwencji wypuszczony na wolność, a nawet otrzymał „list żelazny".

Tak, Magda, Leni i Emmy rządzą w Trzeciej Rzeszy...



Lipiec **30** Wtorek

Dziś Julitty
Jutro Ignacego

Wschód słońca	3.58
Zachód słońca	19.32
Wschód księżyca	4.13
Zachód księżyca	19 46
Długość dnia	15.31
Ubyło dnia	1.09

Nowy naczelnik

Wydziału społeczno-politycznego w województwie

Zarządzeniem p. Ministra Spraw Wewnętrznych został zamianowany naczelnikiem Wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi p. Roman Kędzierski, pełniący dotychczas obowiązki naczelnika Wydziału społeczno-politycznego w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie.

Nacz Roman Kędzierski cieszył się w czasie swego urzędowania w Lublinie zasłużonym szacunkiem i zaufaniem tamtejszego społeczeństwa, które z żalem go żegnało.

Choroby zakaźne

Ogółem zanotowano 84 przypadki

W czasie od dnia 21 do dnia 27 lipca rb. zgłoszono do Wydziału Zdrowotności Publicznej Zarządu Miejskiego w Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 20 przypadków (w tygodniu poprzedn. 28 przyp.), płonica 17 przypadków (15), błonica 12 przypadków (11), odra 6 przypadków (14), róża 7 przypadków (6), krztusiec 10 przypadków (10), zakażenia połogowe 12 przypadków (7).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 84 przypadki zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 91 przypadków.

Lustracja sanitarna

stoisk i sklepów

Władze sanitarne prowadzą obecnie kontrolę wszystkich straganów i stoisk z owocami. Sprzedaż owoców, mimo wielu rozporządzeń władz administracyjnych, odbywa się nadal w warunkach wysoce niehigjenicznych.

Winni złego stanu sanitarnego sklepów lub stoisk będą pociągani do odpowiedzialności karnej, a ich towar będzie konfiskowany.

Nowa komisja teatralna

powołana przez prez. Głazka

W dniu wczorajszym prez. Głazek podpisał nominacje dla nowopowołanych członków komisji teatralnej. W skład komisji wchodzi 12 osób, a mianowicie: pp. dyr. Tadeusz Czapczyński, prof. Zygmunt Hajkowski, dyr. Antoni Szalkowski, nacz. Jan Waltratus, dyr. Kazimierz Wroczyński, dyr. kontroli zarządu miejskiego Józef Zalewski, sędzia Henryk Konarzewski, płk. Alf-Tarczyński, prof. M. Dobrzyniecka, dyr. Eugeniusz Dębowski, jako sekretarz zaś Ludwik Piotrowski.

Pozatem w skład komisji wejdzie przedstawiciel Syndykatu Dziennikarzy

Do gimnazjów zawodowych

przyjmowani będą kandydaci w wieku od 14 do 17 lat

Onegdaj podaliśmy szczegółowy plan organizacji nowych gimnazjów zawodowych, które powstana od początku przyszłego roku szkolnego t. j. od 1 września.

W związku z tem, iż na terenie Łodzi już rozpoczęły się przygotowania do uruchomienia tych gimnazjów, kuratorjum okręgu szkolnego ustaliło cenzus wieku dla nowoprzyjmowanych uczniów. Według okólnika, jaki otrzymały dyrekcje szkół, do pierwszych klas tych przyjmowani będą **kandydaci od lat 14 do 17.**

Drugi akt wyborczy

Dziś wybierają delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych organizacje kobiece i zawodów wolnych

Dziś odbędzie się w Łodzi drugi akt wyborczy: wybór dalszych delegatów do okręgowych zgromadzeń, które ustalać będą listy kandydatów na posłów do sejmu. Dnia 25 lipca delegatów wybierały organizacje zawodowe, robotników i pracowników umysłowych, dziś zaś wybierać będą swych delegatów organizacje wolnych zawodów i kobiece.

W okręgu 15

delegatów do okręgowego zgromadzenia wyborczego wydelegują:

Izba adwokacka w Warszawie — 2 delegatów.

Izba notarjalna w Warszawie — 1 delegata.

Stowarzyszenie techników w Łodzi — 2 delegatów.

Stowarzyszenie inżynierów i architektów — 1 delegata.

Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna" — 3 delegatki.

Stowarzyszenie kobiet żydowskich „W. I. Z. O." — 2 delegatki.

W okręgu 16

delegatów do okręgowego zgromadzenia wyborcze wybiorą:

Izba adwokacka w Warszawie — 2 delegatów.

Izba notarjalna w Warszawie — 1 delegata.

Stowarzyszenie techników — 2 delegatów.

Stowarzyszenie inżynierów i architektów — 1 delegata.

Stowarzyszenie „Rodzina policyjna" — 2 delegatki.

Stowarzyszenie „Rodzina Wojskowa" — 2 delegatki.

Stowarzyszenie kobiet żydowskich „W. I. Z. O". — 1 delegatkę.

W okręgu 17

delegatów do okręgowego zgromadzenia wyborczego wybiorą:

Izba adwokacka w Warszawie — 2 delegatów.

Izba notarjalna w Warszawie — 1 delegata.

Stowarzyszenie techników — 2 delegatów.

Stowarzyszenie elektryków — 1 delegata.

Stowarzyszenie „Rodzina policyjna" — 4 delegatki.

Stowarzyszenie kobiet katolickich — 1 delegatkę.

Ogółem każdy okręg wybierze dziś po 11 delegatów, łącznie więc — 33 delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych.

Zwrócić należy uwagę na pozornie dziwny szczegół, iż delegatów do zgromadzeń okręgowych w Łodzi wybierają izby adwokacka i notarjalna w Warszawie. Dzieje się to jednak dlatego, że pod względem organizacji adwokatury i rejentury Łódź należy do okręgu warszawskiego. Nie będą jednak przysłani do Łodzi delegaci obcy, lecz wybrani członkowie izb zamieszkali stale w Łodzi. W myśl bowiem ordynacji wyborczej delegat do zgromadzenia **musi minimum 1 rok zamieszkiwać na terenie swego okręgu wyborczego.**

***

Przygotowanie spisu wyborców do sejmu odbywa się w przyśpieszonym tempie, albowiem w myśl kalendarzyka wyborczego czynność ta **musi być ukończona do soboty bieżącego tygodnia włącznie.** Spisy te przesłane zostaną przewodniczącym okręgowych i obwodowych komisyj wyborczych, którzy skolei zarządzą ich wyłożenie na okres 7 dni. W tym czasie wszyscy uprawnieni do głosowania do sejmu i senatu będą mogli przejrzeć spisy w swych lokalach obwodowych i czynić ewentualne reklamacje.

*

W dniu dzisiejszym, jak nas informują, nastąpi **powołanie przewodniczących wojewódzkich kolegjów wyborczych d osenatu.** Kolegja te, których zadaniem jest, jak wiadomo, powołanie senatorów, składają się z delegatów, wybranych na zebraniach okręgowych, w których uczestniczą wszyscy uprawnieni do głosowania do senatu.

***

Wczoraj odbyła się w sądzie okręgowym **konferencja przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych,** na której omówiono prace techniczne, związane z wyborami. M. in. postanowiono oddać do druku obwieszczenia publiczne o podziale Łodzi na obwody głosowania, z uwzględnieniem składu członków komisyj obwodowych i t. d.

Obwieszczenia te rozplakatowane będą w dniu 1 sierpnia.

Strejk robotników brukarskich

Konferencja u inspektora pracy nie dała rezultatu

Wczoraj w okręgowej inspekcji pracy odbyła się pod przewodnictwem insp. Wyrzykowskiego konferencja w sprawie zatargu, jaki wynikł na miejskich robotach brukarskich. Roboty te są prowadzone przez przedsiębiorców prywatnych, do których zwrócili się robotnicy domagając się podwyżki płac z zł. 4.40 na 5.20 dziennie.

Konferencja nie doprowadziła jednak do porozumienia, wobec czego w godzinach popołudniowych odbyło się zebranie robotników brukarskich, na którem postanowiono z dniem dzisiejszym przystąpić do strejku.

W ten sposób roboty brukarskie w Łodzi zostaną przerwane.

SKOMPLETOWANIE ZARZĄDU MIASTA

Jednym z 2-ch wiceprezydentów ma być p Jan Barczewski. — Praca nad budżetem miejskim

Delegaci związków u p. prezydenta Głazka

Jak się dowiadujemy, nominacja dwóch wiceprezydentów m. Łodzi odwlekła się ze względów ściśle technicznych. **Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, iż w zasadzie kandydatura jednego z wiceprezydentów została definitywnie ustalona. Ma nim być p. JAN BARCZEWSKI.**

Pewna trudność powstała w sprawie drugiej kandydatury, ponieważ upatrzona na to stanowisko osoba jeszcze nie wyrażiła swej zgody na objęcie fotelu wiceprezydenckiego. Wobec tego sprawa ta musiała ulec pewnej zwłoce i będzie załatwiona w dniach najbliższych.

Równocześnie w dniach najbliższych ustalony zostanie ostateczny skład tymczasowej rady miejskiej.

***

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym rozpoczęły się w zarządzie miejskim prace budżetowe. Zasadniczo budżet prezydenta inż. Głazka będzie oparty na preliminarzu b. komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego. Wobec tego jednak, iż preliminarz ten został ułożony przed siedmiu miesiącami, a przez tak długi okres czasu zaszły pewne zmiany, obecnie więc należy ten preliminarz zaktualizować.

Udział w pracach budżetowych bierze prezydent Głazek, naczelnik wydziału finansowego Chwalbiński i naczelnik oddziału rachuby zarządu miejskiego, Koropka.

Po ostatecznem zestawieniu budżetu o ile w tym czasie powołana będzie tymczasowa rada miejska, budżet będzie jej przedłożony. W przeciwnym razie — budżet zostanie odesłany do urzędu wojewódzkiego dla zatwierdzenia.

***

Jak się dowiadujemy, prez. Głazek zaprosił na konferencję przedstawicieli związków zawodowych. Konferencja odbędzie się o godzinie 6 po poł. w gmachu zarządu miejskiego. Przedstawiciele związków wysuną na niej wszystkie postulaty robotników sezonowych w Łodzi. Poruszona ma być także sprawa strejku na robotach brukarskich, o których donosimy na innem miejscu.

***

W dniu wczorajszym prezydenta miasta inż. Głazka rewizytowali prezes zarządu wojewódzkiego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem gen. dr. Stefan Hubicki i ks. superintendent J. Dietrich, radca warszawskiego ewangelicko-augsburskiego konsystorza.

Rozszerzenie robót publicznych

Można będzie zatrudnić jeszcze 400 robotników

Na skutek zabiegów, czynionych przez zarząd miejski w Łodzi, miasto nasze otrzymało dodatkowo z Funduszu Pracy na roboty kanalizacyjno-wodociągowe 2 miljony złotych. W związku z tem prez. Głazek rozpoczął już starania o szybsze wypłacenie powyższej kwoty, a równocześnie w wydziale kanalizacji **rozpoczęto przygotowania techniczne, by można było bez zwłoki, po otrzymaniu kredytów, dotychczasowe roboty rozszerzyć.**

Jak nas informują, rozszerzony program prac obejmie **budowe kanałów na ul. Żeromskiego od Bandurskiego do Nowo-Radwańskiej, na ul. Trebackiej oraz na Pomorskiej od Wierzbowej do terenów, na których ma być wzniesiony nowy gmach więzienny. Poza tem rozszerzony zostanie zakres robót wodociągowych.**

Powiększenie robót umożliwi dodatkowe zatrudnienie jeszcze 400 robotników. Rekrutacja tych robotników przez państwowy urząd pośrednictwa pracy rozpocznie się już w przyszłym tygodniu.

D[illegible]tek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniane 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).



Na fali radjowej

„POLOWANIE NA POTWORY MORSKIE" —

We wtorek, dnia 30 lipca b. r. o godz. 18.00 pogadanka przyrodnicza p. t. „Polowanie na potwory morskie" wygłosi dr. Wiesław Rakowski z Poznania. Odczyt ten transmitować będą z Poznania wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

„PEER-GYNT" GRIEGA w POLSKIEM RADJO

Któż nie zna tego bardzo rzewnego, bardzo melodyjnego, świetnie zinstrumentowanego utworu Griega „Peer-Gynt". Wielki pisarz północy Ibsen sam zachęcił muzyka Griega do skomponowania jego słynnej sztuki. Od tego czasu powiązane są ze sobą oba dzieła, sceniczne i muzyczne jaknajściślej. Grieg skomponował dwia suity do Peer-Gynta. Jedną obejmującą: „Poranek" — scenę gdy Peer Gynt podąża w góry za Solvegią, „Śmierć Azy" matki Peer Gynta, której ostatnie chwile Peer Gynt umila fantastycznemi opowiadaniami, „Taniec Anitry", w którym Peer - Gynt jako prorok w namiocie arabskim każe tańczyć córce wodza Anitrze, i „W grocie króla gór", gdzie Peer-Gynta katują kobołdy i złe duchy. Druga suita obejmuje również cztery części: „Skargę Ingrydy", którą Peer-Gynt od ślubu porywa, „Taniec arabski", oddający taniec wschodnich dziewcząt w namiocie Peer - Gynta, „Powrót" po ciężkiem twardem życiu i powitanie wiernej zawsze Solvejgi, oraz „Pieśń Solvejgi", kołysanka, którą Solvejga już jako staruszka śpiewa dopiero teraz odzyskanemu Peer - Gyntowi. Obie te suity usłyszymy dnia 30 lipca o godz. 15.30 w audycji z płyt.

.KONCERT SOLISTÓW.

Dnia30 lipca o godz. 16.15 wystąpią przed mikrofonem warszawskim dobrze znani radjowej publiczności artyści: Mieczysław Fliederbaum (skrzypce) i Eugenjusz Maj (śpiew). W programie m. in. utwory skrzypcowe węgierskiego kompozytora współczesnego Beli Bartóka i pieśni Brahmsa, Schumanna i t. d.

DROBNE UTWORY FORTEPIANOWE ŁUCJI DREGE - SCHIELOWEJ.

W roku bieżącym mieliśmy sposobność poznać w wieczorze kompozytorskim Łucji Drege-Schielowej szereg utworów tej kompozytorki. Obecnej dnia 30 lipca o godz. 19.30 przypomnimy sobie rodzaj tej twórczości w uadycji, wykonanej przez samą kompozytorkę, a obejmującej drobne utwory autorki: sonatinę miniaturową ,menuet ze starej pozytywki, Bajkę i t. d.

ZAPRASZAMY DO TAŃCA.

Dnia 30 lipca o godz. 24.00 będą to mianowicie na płytach najlepsze orkiestry taneczne, które przygrywać nam będą do tańca, do przyjemnego słuchania, do lekkiej towarzyskiej pogawędki, a niejednemu do poduszki dla przyjemnego beztroskiego snu.

Nasz reporter zanotował...

W fabryce sp. akc. N. Ejtingon i S-ka w wypadku przy pracy odniósł złamanie ręki i potłuczenia robotnik Tadeusz Kolasa, zam. przy ul. Franciszkańskiej 61. Lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do szpitala Ubezpieczalni.

***

Dwie kobiety zostały pobite i poranione ! to przez mężczyzn:

60-letnia Anna Nowacka, zam. przy ulicy Napiórkowskiego została pokłuta nożem w rozprawie familijnej — i 43-letnia Józefa Dzieciorowska, zam. przy ul. Wilanowskiej 26 odniosła liczne rany tłuczone w bójce. Lekarz pogotowia opatrzył obie poszkodowane.

***

Na podwórzu domu przy ul. Rzgowskiej 46 zatrzymana została wczoraj 29-letnia Władysława Stępniak w chwili, gdy próbowała podrzucić swe niemowlę. Stępnikówna, bezrobotna i bezdomna, została osadzona w areszcie.

***

Na szosie koło Sieradza potrącił Henryk Fabrykant, prowadzący własny wóz, kolarza, którego przewiózł do szpitala w Sieradzu. Władze spisały o wypadku protokuł.

***

W czasie nieobecności domowników dostali się złodzieje do mieszkania Hersza Moszka Brensztajna i skradli biżuterji za 5000 złotych. Włamywaczy poszukuje policja.

Ż. T. K.

Sekretarjat Ż.T.K. przy ul. Wólczańskiej 35, tel. 121-53, przyjmuje codziennie w godzinach od 10—14 i od 18—22 zapisy na następujące wycieczki: w dniu 1— 4sierpnia na wybrzeże polskie (zwiedzenie Gdyni, przejazd statkiem na Hel łącznie z dwudniowym pobytem w Karwi, 4 sierpnia do Włodzimierzowa i Sulejowa, 5 do 13 sierpnia 8-dniowa wycieczka do Zakopanego (zwiedzanie Morskiego Oka, Hali Gąsienicowej, Doliny Kościeliskiej, Strążyskiej etc.), 14 do 19 sierpnia do Wilna z okazji światowego zjazdu IWO., Trok i okolic. W programie zwiedzanie zabytków Wilna, gminy Karaitów i okolic. Wolny wstęp na zjazd, przejazdy po jeziorach etc.

Pozatem sekretarjat przyjmuje zapisy na kolonję turystyczno - wypoczynkową w Karwi nad Bałtykiem. Wyjazd zbiorowy w dniu 1-go sierpnia, indywidaulny dowolny.

W dniu 28 lipca r. b. zmarł nasz członek I-go oddziału

ś. † p.

KISLICH JAN

Pożyteczna praca zmarłego dla dobra współobywateli zapewnia Mu w naszych szeregach chwalebną pamięć. Cześć Jego pamięci

Komisja Zarządzająca O. S. P. w Łodzi

Proces 16-tu b. radnych

będzie prawdopodobnie odroczony

Proces 16 b. radnych m. Łodzi, oskarżonych o wywołanie krwawych ekscesów na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 28 maja r. b. budzi w Łodzi wielkie zainteresowanie. Jak wiadomo. wyznaczony on został na dzień 2 sierpnia, czyli na nadchodzący piątek. Prawdopodobnie jednak zostanie odroczony na inny termin. Chodzi o to bowiem, iż świadków powołanych do sprawy podały narazie tylko władze śledcze, które przeprowadziły dochodzenie dla umożliwienia sporządzenia aktu oskarżenia. Sami radni jednak, oskarżeni o udział w ekscesach, również zgłoszą na początku rozprawy wnioski o **powołanie dodatkowych świadków.** Jeśli sąd uwzględni te wnioski, ostateczna rozprawa odbędzie się prawdopodobnie za dwa tygodnie.

Jak nas informują, **bronić oskarżonych będzie 10 adwokatów, m. in. adw. Kempner Rafał, adw. Szwajdler, adw. Hartman, adw. Stypułkowski z Warszawy i t. d.**

Proces ten dostarczy niewątpliwie wiele emocji, już chociażby z tego względu, że będzie to ostatnie publiczne wystąpienie b. radnych, którzy dali miastu tyle gorszących widowisk w sali przy ul. Pomorskiej 16. (i)

Tajny dom gry w Łodzi

Sąd skazał właścicieli, krupierów i graczy

Donosiliśmy w swoim czasie o likwidacji lotnego domu gry. Władze wkroczyły w nocy do mieszkania Wolfa Szmulewicza przy ul. Gdańskiej 35, gdzie zastały licznych graczy i krupierów. Ruletki nie znaleziono, jednak po dokładnej rewizji w całym mieszkaniu **— odnalazły się ukryte sztony i niektóre przybory do ruletki.**

Obecnym spisano protokuły. Władze wdrożyły dalsze dochodzenie, celem ustalenia, **gdzie poza mieszkaniem Szulmana odbywa się gra.**

Jako podejrzani o udzielanie swego lokalu na ruletkę pociągnięci zostali do odpowiedzialności przed sądem starościńskim Chana Korngold, zam. przy ul. Żwirki 4, Mordka Sulman, zam. przy ul. Wólczańskiej 22 i Michał Bornstein, zam. przy ul. Żwirki 18. Ponadto władze administracyjne wytoczyły sprawę Maksymiljanowi Orzechowskiemu, Józefowi Lachmanowi, Abramowi Przedborskiemu, Jakóbowi Korngoldowi.

Skazani między innemi również na kary bezwzględnego aresztu oraz na grzywny, wszyscy pociągnięci do odpowiedzialności zwrócili się do sądu okręgowego, gdzie wczoraj ich sprawa znalazła się przed sędzią Frydeckim.

Sąd okręgowy częściowo zmienił wyrok sądu starościńskiego, a mianowicie Orzechowskiego skazał **na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu i 100 zł. grzywny z zamianą na 2 miesiące aresztu,** Lachmanowi, Przedborskiemu i Krochmalnikowi **sąd wymiar kary podwyższył do 3000 zł. grzywny z zamianą na dwa miesiące aresztu i 3 miesiące bezwzlędnego aresztu, w stosunku zaś do Szmulewicza sąd złagodził wyrok do 2 tygodni aresztu i 500 zł. grzywny z zamianą na dalsze 2 tygodnie aresztu, Michałowi Bornsztajnowi wymiar kary został podwyższony do 2 tygodni aresztu i 500 zł. grzywny. Chanę Korngold i Mordkę Sulmana sąd uniewinnił.**

Jestem złodziejem, ale—innym

— dowodził sądowi Kurpiarz i został uniewinniony

Przed sądem grodzkim odpowiadał 33-letni Józef Kurpiarz, złodziej, posądzony o dokonanie kilku jednocześnie kradzieży kieszonkowych na ulicy, w tłoku.

Kurpiarz bronił się sam.

Oskarżony do winy się nie przyznał.

— **Jestem złodziejem,** — oświadczył sądowi — **ale jestem specjalistą od kradzenia z wozów. Innemi kradzieżami się nie zajmuję. Żeby być kieszonkowym złodziejem — na to wcale się nie nadaję. Złodziej kieszonkowy musi mieć bardzo delikatne ręce, bo inaczej zaraz goza rękę złapią. Proszę, niech sąd wysoki zobaczy, czy temi łapami można kraść z kieszeni tak, żeby ten co mu kradną, nie poczuł?...**

I Kurpiarz pokazał sądowi swe sękate, twarde i wielkie graby.

Ten dowód rzeczowy sąd przekonał. Kurpiarz został uniewinniony. (g)

Poświęcenie nowego okrętu w Gdyni

„Jaskółka" została całkowicie wykonana w polskich warsztatach marynarki wojennej

Gdynia, 29 lipca.

Onegdaj odbyło się w Gdyni **uroczyste poświęcenie i podniesienie bandery na ORP „Jaskółka".**

Poświęcenie miało podniosły charakter, gdyż **„Jaskółka" jest pierwszym w Polsce okrętem wojennym, wykonanym w warsztatach portowych marynarki wojennej w Gdyni.**

Po poświęceniu „Jaskółki" odbyło się przyjęcie zaproszonych gości w kasynie oficerskiem, nabożeństwo oraz zwiedzenie okrętu.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

DWA OSTATNIE POWTÓRZENIA „BOBASKA".

Jeszcze tylko dwa razy, to jest dziś, we wtorek i w środę powtórzona będzie w Teatrze Letnim (w dawn. Bagateli, Piotrkowska 94) wesoła farsa „Bobasek". Początek o godz. 9-ej wiecz.

W sobotę premjera komedji Tomasza Brandona „Studenci" w której udział weźmie dawno w Łodzi niewidziany Kazimierz Szubert.

WYBITNI MUZYCY W ŁODZI.

Po wieloletnim pobycie w Niemczech, gdzie zasłynęli jako wybitni muzycy — przybyli do Łodzi i osiedlili się na stałe w naszem mieście małżonkowie Traube.

Samuel Traube, uczeń Hansa Sitta i absolwent konserwatorjum w Lipsku, poza koncertami w wielu stolicach europejskich — cieszy się w Lipsku opinją doskonałego pedagoga skrzypcowego, jego małżonka — córka znanego w Łodzi prof. Stanisława Taubego — jest również wybitną nauczycielką i wirtuozką, przedewszystk'em na skrzypcach.

Pobyt w Łodzi tak wybitnych muzyków, którzy udzielają gry skrzypcowej i fortepianowej wykorzystają niewątpliwie adepci obu tych dyscyplin, poszukujący doświadczonych i wysoko wykształconych muzycznie kierowników swego wykształcenia.

DZIŚ PRZEDSTAWIENIE „TRUPY TANENCAPA".

Dziś w sali „Filharmonji" odbędzie się premjerowe przedstawienie barwnego i wesołego widowiska p.t. „Trupa Tanencapa".

W przedstawieniu tem tchnącem humorem i werwą, występuje cały zespół „Teatru Młodych", który zyskał dużo uznania publiczności łódzkiej.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś w dalszym ciągu, największa sensacja sezonu tragikomedja p. t. „Wszystko dla dzieci" z Ludwikiem Satzem w roli głównej.

RADJOPROGRAM

WTOREK, 30 lipca 1935 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6:50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—8.20: Muzyka z płyt. 8.20—8.25: Odczyt. programu na dzień bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorolog. 12.05—12.15: Dziennik południowy. 12.15—13.00 Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13.00—13.05 Chwilka dla kobiet. 13.05—13.30 Koncert zespołu Wiktora Tychowskiego. 13.30—13.35 Z rynku pracy. 13.35—14.30 Muzyka lekka i piosenki w wykonaniu chóra Dana — płyty. 14.30—15.15 Przerwa.

15.15—15.25. Przegląd giełdowy.

15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie polskim.

15.30—15.50. „Kupujemy - sprzedajemy" — z Hal Mirowskich w Warszawie — prowadzi Józef Opieński.

15.50—16.00. Muzyka z płyt.

16.00—16.15: Skrzynka P. K. O.

16.15—16.50. Koncert solistów: Mieczysław Fliederbaum (skrzypce) i Eugenjusz Maj (śpiew).

16.50—17.00. Codzienny odcinek prozy „Bałtyk z lotu ptaka" Kornela Makuszyńskiego.

17.00—18.00. Dla naszych letnisk i uzdrowisk koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

18.00—18.10. Polowanie na potwory morskie — pogadankę wygłosi Wiesław Rakowski (z Poznania).

18.10—18.15. Minuta poezji — wiersz Kazimierza Laskowskiego.

18.15—18.30: Cała Polska śpiewa — audycję prowadzi dyr. B. Wallek-Walewski z Krakowa.

18.30—18.40: Łódzka skrzynka techniczna — korespondencję omówi i porad technicznych udzieli p. Lucjan Ormontowicz.

18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne".

18.45—19.05. Arje z oper Pucciniego — płyty.

19.05—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.30. Koncert reklamowy.

19.30—19.50. Charakterystyczne drobiazgi fortepianowe Łucji Grege - Schiellowej w wykonaniu kompozytorki.

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—20.10. Dworzak — Karnawał — uwertura.

20.10—20.45. Muzyka lekka z płyt.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski".

21.00—22.20. „Pajace" — op. Leoncavallo'a — płyty.

22.20—22.30. Pieśni włoskie z płyt.

22.30—22.36. Wiadomości sportowe ogólne.

22.36—22.40. Wiadomości sportowe lokalne.

22.40—23.00. Muzyka taneczna z płyt.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30. Muzyka — płyty.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

KOENIGSWUST. Koncert rozrywkowy.
SZTUTGART. Wesoły wieczór.
KOLONJA. Koncert solistów.
POSTE PARISIEN. Koncert radioorkiestry.
BRNO. „Boccaccio" — opertka Suppego.
OSLO. Koncert wieczorny.
MEDJOLAN. „Fryderyka" operetka Lehara.
STOCKHOLM. Pieśni murzyńskie.
RADIO PARIS. Koncert kameralny.

Zwyrodnialec polował na kobiety

Amerykański Kürten został wreszcie schwytany.—Gwałcił i zabijał napotykane w lesie kobiety.—10-letni chłopiec wydał zbrodniarza w ręce władz

Morderca i gwałciciel zginął na fotelu elektrycznym

Co pewien czas — a coraz częściej opinja publiczna całego świata zostaje poruszona wiadomościami o zbrodniczych czynach i długim szeregu ofiar jakiegoś zwyrodniałego mordercy kobiet.

Morderca kobiet, to jest **zbrodniczy degenerat,** pod działaniem zboczenia seksualnego uwodzący lub gwałcący a następnie zabijający dojrzałe kobiety lub nieletnie dziewczęta i, jakgdyby z kpiny, przez długi okres czasu nieuchwytny dla policji, — **stał się jedną z postaci charakterystycznych dla naszej epoki.**

Niema prawie kraju, któryby w swojej kronice kryminalnej nie posiadał **jakiegoś Landru, jakiegoś Kürtena czy jakiegoś, symbolicznego już, Kuby Rozpruwacza.**

Ostatnio takiego Kubę Rozpruwacza unieszkodliwiła po długim pościgu i wciągnęła do swoich kronik Północna Ameryka. A był już najwyższy czas, bo od pięciu lat stan Arkansas, a szczególnie miasto Little - Rock żyło w stanie nieopisanej paniki i zgrozy.

Miasto Little - Rock leży na skraju jednego z olbrzymich lasów, zarastających stan Arkansas. Przed pięcioma laty jeden z mieszkańców tego miasta, drwal, wyszedłszy pewnego popołudnia po drzewo do lasu, natknął się na

rozkładające się już zwłoki młodej kobiety.

Były to, jak się okazało, zwłoki młodej dziewczyny Nory de Jarnett, która kilka miesięcy przedtem została **w przeciągu kilku godzin uwiedziona, poślubiona i porzucona przez jednego z miejscowych Don Juanów.**

Ponieważ ów Don Juan, porzuciwszy Norę, pocieszał się po niej bardzo szybko i wieść o jej zniknięciu przyjął obojętnie, **pierwsze podejrzenia skierowały się przeciw niemu.** Ale wesoły wdowiec udowodnił swe alibi i, po pewnym czasie, **śledztwo zostało zaniechane.**

W sześć miesięcy potem rozegrał się nowy dramat. Młody mieszkaniec Little-Rock, Sydney Ford, wybrał się w noc swoim autem

DO LASU Z KOCHANKĄ.

Zostawiwszy auto na drodze, młoda para ukryła się w zaroślach i... zapomniała o bożym świecie. Nagle w kryjówce zakochanej zjawił się jak z pod ziemi jakiś **niemożliwy do rozpoznania z powodu ciemności, osobnik, który rzucił się z nożem na Sydneya Forda, rozcinając mu twarz.** Oszalały z bólu młodzieniec wyrwał się z rąk napastnika i **uciekł do swego auta, ale, ochłonąwszy i usłyszawszy z zarośli rozpaczliwe jęki swej kochanki, ruszył jej na odsiecz.**

Tymczasem napastnik. zaspokoiwszy swą żądzę,

pastwił się nad swą ofiarą, zadając jej ciosy pięścią i nożem.

Ujrzawszy powracającego Sydneya, zwrócił się przeciw niemu. Sydney padł pod straszliwemi ciosami pięści, ale kochance jego udało się zbiec i zaalarmować policję. Kilkudniowe poszukiwania obławy nie dały żadnego wyniku.

Po kilku miesiącach rozegrał się trzeci dramat w analogicznych okolicznościach, gdyż w wyniku nocnej miłosnej wyprawy do lasu. Tym razem jednak młoda para, składająca się **ze zdradzanego męża żony i jej uwodziciela,** była ostrożniejsza i

ROMANSOWAŁA... W AUCIE.

Nagle rozległ się wystrzał i kula **roztrzaskała szybę w aucie.** Kochankowie zerwali się na równe nogi, wyskoczyli z auta i rzucili się do ucieczki w kierunku miasta. Mężczyzna miał dłuższe nogi, więc dobiegł do miasta prędzej. Kobieta nie dobiegła wcale. Przepadła.

Teraz nie ulegało już wątpliwości, że wszystkie trzy wypadki były **dziełem jednego i tego samego człowieka,** tajemniczego zwyrodnialca, ale mimo to poszukiwania nie dały wyniku.

W jakiś czas potem drwale znaleźli w zarostkach leśnych zwłoki szesnastoletniej murzynki, zgwałconej i zamordowanej przez niewykrytego sprawcę.

Po kilku tygodniach — nowy wypadek. Żona farmera Johna Frossarda, 28-letnia matka czworga dzieci, wyjechała wozem do miasta po sprawunki i nie wróciła. **Wróciły... konie, wlokąc za sobą pusty wóz.** Nazajutrz zrozpaczony farmer, biorąc udział w policyjnej obławie, **znalazł w lesie swą żonę, zgwałconą, zmasakrowaną i nieprzytomną.** Przewieziona do szpitala, zmarła, nie zdoławszy wypowiedzieć ani słowa.

W mieście i w całym stanie Arkansas zaczęła się szerzyć coraz większa panika. Powiększyło ją jeszcze znalezienie w lesie śmiertelnych szczątków jakiejś kobiety, której nie zdołano zidentyfikować.

Wreszcie — kilka tygodni temu — nastąpiło

ROZWIĄZANIE PONUREJ ZAGADKI.

Młoda córka farmera, grunty którego graniczyły z fatalnym lasem, udała się do lasu na przechadzkę. Nagle zastąpił jej drogę olbrzymi i ohydny murzyn o dziko błyszczących oczach. Ale dziewczyna nie ulękła się murzyna, ani jego dubeltówki, i rzekła:

„Proszę usunąć się z drogi".

Murzyn wyciągnął w odpowiedzi rękę i usiłował chwycić ją za gardło, szepcząc:

„Jeżeli krzykniesz, zabiję cię".

Dziewczyna odpowiedziała rozpaczliwem wołaniem o ratunek i uchwyceniem za lufę dubeltówki. Ale murzyn **wyszarpnął dubeltówkę, strzelił i rzucił się do ucieczki.**

Ludzie, przywołani krzykiem dziewczyny, znaleźli ją leżącą na ziemi, ciężko ranną i odwieźli ją do szpitala, gdzie po kilku godzinach wyzionęła ducha, podawszy jednak przed śmiercią

dokładny rysopis swego zabójcy.

Rysopis ogłoszono w gazetach. Pewien 10-letni chłopiec, przeczytawszy rysopis, zgłosił się do policji i oświadczył, że

ZNA MORDERCĘ

i że często widuje go, błądzącego po lesie z dubeltówką w pobliżu swego leśnego szałasu.

Policja nie chciała dać wiary. Ale chłopiec ochotnie ruszył na czele obławy i wskazał policjantom siedzibę tajemniczego murzyna.

Murzyn został zaaresztowany. Nazywał się Wash Martin. Przyznał się do wszystkiego. Od szeregu lat wiódł żywot pustelniczy. **Mieszkał w leśnym szałasie, nie komunikował się z nikim, polował.** Od czasu do czasu opanowywała go żądza miłosna. Wyruszał wtedy... **polować na kobietę.** Biada tej, która mu wtedy wpadła w ręce. **Gwałcił i zabijał.**

Wash Martin zginął w tych dniach na elektrycznem krześle, powiększywszy międzynarodową galerję zwyrodniałych morderców kobiet.

Co się będzie działo w roku 1960

Przepowiednie znakomitego pisarza angielskiego Huxleya. — Podróże stratosferyczne, nowe wynalazki i... nieustanny kryzys gospodarczy

Aldous Huxley — dziś może najbardziej poczytny autor angielski — zajął się na łamach jednego z pism brytyjskich..., wróżbami. Poniżej podajemy opinję Huxleya o tem, jaki będzie świat w roku 1960.

W roku 1960 będzie mój syn miał już **czterdzieści lat.** Kto wie. może i ja będę żył jeszcze. Ten rok — to już w każdym razie przyszłość w całem tego słowa znaczeniu, przyszłość jednak dość bliska, byśmy się nią bezpośrednio zainteresowali.

O czem będzie kronikarz ówczesny donosił, gdy spojrzy wstecz. na owe ćwierćwiecze, które nas od roku 1960 dzieli? Mimo wszystko, mam nadzieję, że **o wojnie nie będzie w tym przeglądzie wzmianki.** Technicy, ludzie trzeźwi i objektywni, podają nam przecież rezultat ataków gazowych i ogniowych. Natychmiastowa śmierć. zaraza, głód, anarchja....

Nie będzie przyszły kronikarz pisał o przyszłej wojnie poprostu dlatego, że gdyby taka wojna była, toby ani kronikarza, ani redaktora pisma,. ani wydawcy nie było. Ludzkość nie przeżyje wojny **w najbliższem ćwierćwieczu.**

Dajmy zatem nato, że nasza nadzieja nie jest płonna, a nasze rozumowanie — słuszne, że **wojny nie będzie. Jakie** zatem wydarzą się wypadki. o których najpierw doniesie nam pisarz z roku 1960.

Naturalnie przedewszystkiem **zdobycze techniki.** Loty stratosferyczne Europa — Ameryka będą dla przyszłego pooklenia chlebem codziennym: **lot z Londynu będzie trwał tylko dwanaście godzin i będzie zupełnie bezpieczny.** Aparaty telewizyjne znajdą się w każdym domu i w każdym pokoju hotelowym. Film w początkach roku 1940 stanie się kolorowy i to **w kolarach naturalnych,** a po dalszych dziesieciu latach **będziemy już w każdym kinie oglądali obrazy stereoskopowe i elastyczne.** Nie obejdzie się bez prób zduszenia tych wynalazków przez wytwórców filmów — ale koniec końców **nowe wynalazki wyjdą ochronną ręką.**

W bardzo wielu dziedzinach życia powstaną nowe możliwości wskutek wynalezienia **tonów syntetycznych.** Już w roku 1935 pracował nad tem profesor Pfenninger z Monachjum. Na czem polega ten wynalazek?... Oto jak dotychczas — aparatura dźwiękowa każdego kina oddaje tylko **reprodukcje tonów, przejętych przez tę aparaturę z natury.** Te tony z natury — czy to głos aktora. czy ryk zwierzęcia — **notuje aparat na taśmie filmowej,** z boku na wąskim pasku i z tej taśmy potem za pomocą fotoceli (odwrotnie jak przy rejestracji głosu) zostają tony oddane. Ale czy nie **można stworzyć głosów — bezpośrednio prze zich nakreślenie na taśmie?..** Przecież malarz również nie maluje tylko portretów ani pejzaży które ogląda, a może namalować postaci i widoki jakie zechce. Tą rzecz jest bardzo bliska realizacji. Za pomocą zwykłych kresek — **będzie można tworzyć głosy najrozmaitsze i tony jakie się zechce.** Pfanninger już takie doświadczenia wykonał— **fotografował kreski i dostawał głosy według własnej woli i fantazji.**

W latach pięćdziesiatych naszego stulecia technika w tej dziedzinie rozwinęła się już niesłychanie. Niektóre gwiazdy kinowe, którym się ich własny głos wydawał nie dość ładny — **zamawiały sobie poprostu głos syntetyczny — o wiele dźwięczniejszy, o wiele bardziej przesiąknięty sex-appealem niż głos naturalny.** Również politycy poczęli się od roku 1950 posługiwać tym wynalazkiem, a ministrowie propagandy i kandydaci na wodzów ludzi ubranych w koszule najrozmaitszego koloru uznali nie zaprzeczalną wartość tego wynalazku, pozwalającego oszczędzać własne gardło, tak dawniej cenny instrument przy zdobywaniu władzy.

W Ameryce syntetyczny głos został zastosowany do służby bożej. **Sekciarze poczęli przemawiać z takim ogniem tak głośno, taką nutą chwytającą za serce, lub bijącą po głowie słuchaczy. że masowe przejścia z wiary na wiarę stały się zjawiskiem nagminnem.**

W początku roku 1940 pojawiła się na rynku **sztuczna wełna** równie ciepła i miękka jak naturalna, tylko o wiele tańsza. Amerykanie stworzyli **sztuczny kauczuk** po sześć centów za funt, a anglicy ulepszyli metodę pozyskiwania **benzyny z węgla.** Tryumfy wiedzy stosowanej!

Ale wełna sztuczna spowodowała ruinę Australji a syntetyczne pneumatyki zrujnowały zupełnie wielkie trusty gumowe, podobnie jak przed stu laty zrujnowały barwniki anilinowe plantatorów indyga. Jeśli zaś chodzi o pola naftowe — **to w roku 1960 już wszystkie, prócz nielicznych, położonych tuż przy linjach kolejowych, leżały odłogiem.**

Naturalnie, że do chwili wynalezienia sztucznej wełny rozwinęła się w Szkocji i Walji hodowla owiec, dzięki nowym sposobom wykorzystywania nieużytków — a więc i te kraje dotknięte zostały kryzysem po wynalezieniu sztucznej wełny. Ponadto rozwinęła się **hodowla soji w naszym klimacie:** eksporterzy pszenicy bankrutują i kraje rolnicze nie mogą kupować wyrobów przemysłowych, choć są tanie.

Średni wiek człowieka podniósł się o dalsze trzy lata. Wzrósł wskutek tego zastęp lekarzy, pielęgniarek i t. p., ale ludności przybyło **bardzo wielu osobników schorzałych i niezdolnych do pracy.**

Aldous Huxley nie rozwija dalej swych horoskopów.

Zobaczymy, czy ma rację.

Dodatkowe komisje poborowe

Jak się dowiadujemy, zostały już ustalone terminy dodatkowych komisyj poborowych w sierpniu r. b.

W dniu 16 sierpnia r. b. urzędować będzie w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto I, na którą winni sięstawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu policji.

W dniu 28 sierpnia urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi, jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatu policji.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, mianowicie dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografiją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Okradli magazyn fabryczny

Łup znaleziono na dachu sąsiedniej posesji

Dozorca nocny fabryki S. Babada przy ul. Skrzywana 3 zauważył w magazynie fabryki nieład i stwierdziwszy że grasowali tu złodzieje, zaalarmował policję.

Okazało się, że złodzieje wyjęli szybę z jednego z okien magazynu, dostali się do wnętrza i wynieśli partję surowców i towarów gotowych.

Idąc po śladach złodziei funkcjonarjuszom policji udało się na dachu sąsiedniej posesji od strony ul. Wólczańskiej odnaleźć cały łup. Złodzieje, najpewniej spłoszeni, pozostawili wszystko co już zdołali wynieść i zbiegli przez nikogo nie spostrzeżeni. Władze prowadzą poszukiwania za sprawcami kradzieży.

Kurs instruktorów

straży pożarnych

W dniu wczorajszym zakończony został w Łodzi ogólnopolski kurs instruktorów wojewódzkich straży pożarnych, który odbywał się pod kierownictwem naczelnika straży pożarnych p. Jaroszewskiego.

Po egzaminach wczorai odbyły się specjalne ćwiczenia doświadczalne na placu strażackim przy ul. Wólczańskiej Nr. 111, dziś zaś uczestnicy kursu odjadą do swych oddziałów.

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 59

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 29 lipca 1935 r.

1. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo ŁOZPN na rok 1935 kl. C — grupa łódzka.

30 maja 1935 r. Konstantynowski KS — Nordia 6:0 i 2 punkty dla Konstant. KS.

30 maja 1935 r. Sokół (Alek.) — Strzelec — (Alek.) 6:1 i 2 punkty dla Sokoła.

30 maja 1935 r. Tramwajarze — TZS — 5:1 i 2 punkty dla Tramwajarzy.

2 czerwca 1935 r. Sokół (Alek.) — Konstantynowski KS 5:1 i 2 punkty dla Sokoła.

2 czerwca 1935 r. Strzelec (Alek.) — Tramwajarze 1:5 i 2 punkty dla Tramwajarzy.

9 czerwca 1935 r. Konstantynowski KS — Tramwajarze 3:3 i po 1 punkcie dla drużyn.

9 czerwca 1935 r. Strzelec (Alek.) — TZS — 1:0 i 2 punkty dla Strzelca.

9 czerwca 1935 r. Nordia — Sokół (Alek.) — 0:4 i 2 punkty dla Sokoła.

16 czerwca 1935 r. Nordia — Strzelec (Alek) 0:0 i po - punkcie dla drużyn.

16 czerwca 1935 r. Sokół (Alek.) — Tramwajarze 4:1 i 2 punkty dla Sokoła.

16 czerwca 1935 r. TZS — Konstantynowski KS — 1:4 i 2 punkty dla Konstant. KS.

20 czerwca 1935 r. TZS — Nordia 11:3 i 2 punkty dla TZS.

23 czerwca 1935 r. TZS — Tramwajarze 1:6 i 2 punkty dla Tramwajarzy.

23 czerwca 1935 r. Konstantynowski KS — Strzelec (Alek.) 2:0 i 2 punkty dla KKS-u.

30 czerwca 1935 r. Strzelec (Alek.) — Nordia — 1:2 i 2 punkty dla Nordji.

30 czerwca 1935 r. Tramwajarze — Sokół (Alek.) 4:1 i 2 punkty dla Tramwajarzy.

30 czerwca 1935 r. Konstantynowski KS — TZS 7:0 i 2 punkty dla KKS-u.

6 lipca 1935 r. Nordia — TZS 5:4 i 2 punkty dla Nordji.

7 lipca 1935 r. Strzelec (Alek.) — Sokół (Al) — 0:8 i 2 punkty dla Sokoła.

7 lipca 1935 r. Tramwajarze — Konstantynowski KS 3:3 i po 1 punkcie dla drużyn.

14 lipca 1935 r. TZS — Strzelec (Alek.) obustronny valkower po 3:0 spowodu wstawienia przez Strzelec (Alek.) niezgłoszonych zawodników Stańczyka Jana i Lajznera Józefa, oraz braku u gospodarzy zawodów TZS zapasowej piłki po pęknięciu piłki, którą rozpoczęto zawody.

14 lipca 1935 r. Tramwajarze — Nordia 2:2 i po 1 punkcie dla drużyn.

2). Weryfikuje się zawody o mistrzostwo ŁOZPN na rok 1935 kl. C — grupa pabianicka.

30 maja 1935 r. PTC III — Rudzki KS — 4:2 i 2 punkty dla PTC III.

1 czerwca 1935 r. PTC III — Sztern (Pabj.) 2:2 i po 1 punkcie dla drużyn.

9 czerwca 1935 r. Sztern (Pabj.) — Rudzki KS 2:0 i 2 punkty dla Szternu.

22 czerwca 1935 r. Sztern (Pabj.) — Makabi (Pabj.) 4:2 i 2 punkty dla Szternu.

30 czerwca 1935 r. Makabi (Pabj.) — Rudzki KS v. c. 3:0 i 2 punkty dla Makabi spowodu wstawienia przez Rudzki KS nieuprawnionego do gry zawodnika Langego Z.

30 czerwca 1935 r. Sztern (Pabj.) — PTC III 3:2 i 2 punkty dla Szternu.

6 lipca 1935 r. Makabi (Pabj.) — Sztern (Pb) 0:1 i 2 punkty dla Szternu.

7 lipca 1935 r. Rudzki KS — PTC III — 2:4 i 2 punkty dla PTC III.

14 lipca 1935 r. Rudzki KS — Sztern v. c. 0:3 i 2 punkty dla Szternu spowodu wstawienia przez Rudzki KS zdyskwalifikowanego zawodnika Czerwińskiego R.

19 lipca 1935 r. PTC III — Makabi (Pabj.) obustronny valkower po 3:0 spowodu wstawienia przez PTC III niezgłoszonego zawodnika Kwasta St. i, przez Makabi (Pabj.) zawodników Bornsztajna L. i Hupera Sz.

Czwartkowe wyścigi

kolarskie w Helenowie

Organizowane w czwartek na torze helenowskim wyścigi kolarskie z udziałem najlepszych polskich sprinterów i szosowców zapowiadają się niezwykle interesująco. Obaj czołowi łódzcy sprinterzy Pusz i Einbrodt przygotowują się do tych wyścigów bardzo starannie, trenując codziennie na torze w Helenowie.

Szosowcy łódzcy a przedewszystkiem Więcek i Kołodziejczyk, którzy tworzyć będą jedną parę szykują się do generalnej rozprawy z trzema parami warszawskimi w ramach wyścigu amerykańskiego na przestrzeni 50 klm.

Poza ośmiu najlepszymi kolarzami warszawskimi z mistrzami Napierałą i Puszem na czele w zawodach wezmą udział wszyscy najlepsi kolarze łódzcy.

Zawody odbędą się w czwartek w godzinach wieczorowych przy specjalnem oświetleniu elektrycznem.

Udane zawody

bokserskie w Brzezinach

Zarząd ŁOZB zorganizował w Brzezinach pierwsze zawody z cyklu propagandowych zawodów pięściarskich, jakie zamierza on urządzać w bieżącym sezonie na terenie całego województwa.

Zawody te udały się pod każdym względem i przyczynią się napewno do propagandy pięściarstwa nieznanego dotychczas na terenie Brzezin. Wszystkie walki stały na b. dobrym poziomie i wykazały dobrą formę pięściarzy mimo przerwy letniej.

Zawody poprzedzone zostały przemówieniem powitalnem prezesa miejscowego Strzeleckiego KS. poczem p. Wolf w krótkich słowach wyjaśnił zasady i przepisy boksu.

W poszczególnych walkach uzyskano następujące wyniki: waga musza: Gotfryd (H) zwycięża na punkty Sikorskiego (IKP), waga koguscia: Fagot (H) remisuje z Bagrowskim (IKP), waga piórkowa: Kowalewski (IKP) zwycięża na punkty Janasa (IKP), waga lekka Gołębiowski (IKP) zwycięża na punkty Białeckiego (IKP), waga półśredina: Taborek (IKP) zwycięża na punkty Woźniakiewicza II ((IKP), waga średnia: Durkowksi (IKP) zwycięża na punkty Ostrowskiego (Geyer).

Sędziował w ringu systemem jednego sędziego p. Wolf z Łodzi bardzo dobrze. Kierownikiem całej imprezy był z ramienia ŁOZB p. Snawacki.

Zjednoczone wygrywa

turniej piłkarski w Złoczewie

W Złoczewie rozegrany został błyskawiczny turniej piłkarski, w którym pierwsze miejsce i puhar Strzelca zdobyła drużyna łódzka KP. Zjednoczone. Wyniki spotkań ćwierćfinałowych przedstawiają się następująco: Zjednoczone — Legja (Wieluń) 2:0 (1:0), Tur (Zd. Wola)—Lututów 1:0 (0:0), Strzelec (Złoczew)—Strzelec (Sieradz) 1:0 (0:0), Strzelec II (Złoczew)—Tur (Sieradz) 1:0 (0:0).

W półfinale Zjednoczone (Łódź)—Strzelec I (Złoczew) 1:0 (0:0), Tur (Zd. Wola)—Strzelec II (Złoczew) 1:0 (0:0).

W finale Zjednoczone (Łódź) pokonało Tur (Zd. Wola) w stosunku 1:0 (0:0).



Puhar Davisa

zdobyty przez Anglję

Londyn, 29 lipca

Drugi dzień finałowego spotkania tenisowego o puhar Davisa przyniósł Anglji trzeci punkt w spotkaniu z Ameryką przez co puhar pozostał w rękach anglików.

Amerykanie obiecywali sobie bardzo wiele po grze podwójnej, sądząc, że uda się im zdobyć punkt i poprawić sytuację w meczu z groźnym przeciwnikiem. Para angielska Hughes, Tuckey i w tej konkurencji okazała się jednak lepszą, zwyciężając parę amerykańską Allison — Van Ryn w pięciu setach 6:2, 1:6, 6:3, 6:3.

We wtorek rozegrane zostaną pozostałe dwie grupy pojedyńcze, które nie mogą już mieć wpływu na zwycięstwo Anglji.

Porażka Polski

w meczu tenisowym z Węgrami

Budapeszt, 29 lipca

W poniedziałek zakończył się na Węgrzech w Balaton Almadi międzypaństwowy mecz tenisowy Polska—Węgry. Ostatniego dnia Węgrzy odnieśli dalsze dwa zwycięstwa. Szigeti wygrał z Hebdą 5:7, 7:5, 6:1, 6:2. Gabrowitz pokonał Wittmana 6:3, 7:5, 6:2.

Ogólny wynik meczu brzmi 5:0 na korzyść Węgier. Jest to pierwsza przegrana Polski…

Reprezentacja szachowa Polski

została już ustalona

Warszawa, 29 lipca

Kapitan związkowy Polskiego Związku Szachowego płk. Steifer ustalił skład reprezentacyjnej drużyny Polski na Olimpjadę, jaka rozegrana zostanie w Warszawie. W skład drużyny wchodzą dr. Tartakower, Paulin Frydman (Warszawa), Henryk … (Lwów) i Makarczyk (Warszawa).

W dniu 1.8 wszyscy wyżej wymienieni jadą nad morze do obozu przedolimpijskiego gdzie spędzą dwa tygodnie w celach wypoczynkowych i odpowiedniego przygotowania do Olimpjady. Na obozie tym wszyscy uczestnicy odbywać będą treningi pod kierownictwem mistrza Tartakowera.

„Na podbój świata"

Charles Kingsley. Przełożyła Zofja Popławska. Z ilustracjami. Warszawa 1935. Wydawnictwo J. Przeworskiego. Str. 292.

W książce tej chodzi istotnie o podbój świata. Zanim władczynią mórz stała się Anglja, panowała nad niemi Hiszpanja, której sławna Armada, zagrażająca niepodległości Anglji, została rozbita w r. 1588. Flocie angielskiej przyszły z pomocą gwałtowne burze i one to dokończyły dzieła zniszczenia floty hiszpańskiej.

Wielcy historjozofowie przedstawiają te zapasy szesnastego wieku jako **walki dwóch duchów: Kalwina i Lojoli.** Hiszpanie z całą południową żarliwością przeciwstawili się Anglikom jako heretykom. Była to walka anglosaskiej i germańskiej Północy z romańskiem Południem, które przed stuleciem szesnastem miało nad światem bezwzględną przewagę polityczną i kulturalną. W wieku szesnastym do głosu dochodzi Północ i od tego czasu utrzymuje się u władzy.

Kingsley z wielkim darem plastyka przedstawia **walki, w których przesila się nowy układ świata.** Hiszpanie przyzwyczajeni do rozkazywania i panowania, zagarniają wszystko, co mogą zagarnąć w Europie i w Ameryce, gromadzą złoto, wydzierane mieszkańcom Ameryki i ogniem i mieczem narzucają ludom pokonanym swoją wiarę. **Ale ich siła jest czysto mechaniczna, ich bogactwo przypadkowe.**

Gdy na widowni ukazują się Anglicy, trzeba walczyć nietylko o to, co się zdobyć pragnie, ale i o to, **co się już posiada.** Kingsley wprowadza w grę wytrwałość, pracowitość, męstwo i stanowczość swoich bohaterów i na powszednich przykładach pokazuje, że walka o podbój świata nie jest bynajmniej jakimś jednym, wielkim i uroczystym, **aktem jednorazowym**, ale szeregiem walk codziennych, stałych, uporczywych i bardzo powszednich. Kto chce spocząć na różach albo laurach, skazuje siebie na upadek i porażkę.

Książka ta przeznaczona jest dla dojrzalszej już młodzieży, ale jak każdą dobrą książkę, tak i tę, z przyjemnością przeczyta każdy dorosły, osobliwie zaś każdy czytelnik, który zniechęcił się do impresjonizmu literackiego chwili bieżącej i daremnie szuka kapitalnych dzieł o wielkiej akcji i zdecydowanem tempie.

Z żywem zainteresowaniem śledzimy przygody Amyasa i jego towarzyszy którzy na ziemiach nowego świata staja do walki z przemożnymi Hiszpanami i pokonywują ich swoją nieustępliwą energją, męstwem i wytrwałościa.

Niebywałe przygody prowadzą owego Amyasa w strony, w których ongi mieszkali sławni ze swej kultury Inkowie, wytępieni bezlitośnie przez nieludzkich i chciwych conquistadorów hiszpańskich. W pewnem miejscu mężny i jowialny Amyas spotyka piękną Ayacanorę, córę słońca, dziedziczkę niedoli Inków i odtąd przez karty książki snuje się przepiękna opowieść o miłości tej córy puszcz amerykańskich dla angielskiego zdobywcy.

Ale nie wszystko w tej książce jest sielanką. Hiszpanie mają swoje niezachwiane zasady i ideały, które każą im **każdego heretyka palić na stosie** i tej zasadzie swojej pozostają wierni zawsze i wszędzie. Gdy Anglicy dostają w swoje ręce hiszpańskich katów swoich braci, mszczą się na nich w sposób niemniej okrutny. Jak całe szesnaste i początek siedemnastego stulecia rozbrzmiewają odgłosami ciężkich walk i szczękiem oręża, tak i opowieść Kingsleya prowadzi Amyasa i jego towarzyszy przez lądy i morza z orężem w ręku. Jest to zdobywanie świata krok za krokiem, piedź za piedzią. Z Europy droga prowadzi tych poszukiwaczy przygód do Ameryki, z Ameryki wracają z bogatym łupem do Europy. I właśnie w Europie ma się ostatecznie rozstrzygnąć walka **o panowanie nad morzami, a więc nad całym światem.**

Amyas z towarzyszami swoimi staje się uczestnikami wielkiej walki, w której ginie Armada hiszpańska i kończy się panowanie Hiszpan nad światem. Ten obraz walki godzien jest czytania. Niezwyciężona dotychczas flota hiszpańska, pewna siebie, płynie ku wybrzeżom Anglji, aby jej zadać cios śmiertelny. Anglików ogarnia niepokój tem żywszy, że flota ich co do siły i doświadczenia nie może równać się z flotą hiszpańską. Widzą, że przeciw nim płynie **160 statków z 30.000 ludzi, z wielkim inkwizytorem i 150 dominikanami.** Nie przyjmują tedy otwartej bitwy, bo ich flota jest o połowę słabsza od hiszpańskiej i cofają się powoli, ostrzeliwując Armadę. Niebezpieczeństwo jest ogromnie wielkie, lecz oto zgoła nieoczekiwanie potężny **orkan rozprasza flotę hiszpańską i dumna Armana przestaje istnieć.** Hiszpanie stracili wtedy **75 okrętów i przeszło 10 tysięcy ludzi** na otwartem morzu. Opisem tej wielkiej bitwy kończy się książka Kingsleya, bardzo zręcznie przełożona na język polski i pięknie stylowo ilustrowana. Dla młodzieży jest to lektura o wysokiej wartości pedagogicznej, gdyż uczy, że podbój świata to nie jeden jakiś akt jednorazowy, ale wytrwała, długa i nieustępliwa praca i walka.

P. Laskowski

[J]eszcze o nadużyciach w stow. właścicieli nieruchomości na Chojnach

Przed kilku dniami donosiliśmy o [s]kardze, jaką przeciwko sekretarzowi [Szy]mskiemu i kancelistce Kaczmarków[nie] skierować miał do władz prokura[torskich] zarząd stowarzyszenia właści[cieli] nieruchomości chrześcijan na Choj[nach].

Dowiadujemy się, iż nietylko Kacz[mar]kówna, ale i sekretarz Szymski wno[szą] pretensje do zarządu, do popełnienia [nadu]żyć absolutnie się nie przyznaje i [s]pokojem oczekuje ewentualnego do[cho]dzenia prokuratorskiego, które wy[jaśni] stosunki panujące w łonie samego [zarzą]du.

[U]ciekł z więzienia

[n]apada przechodniów na drogach publicznych

Na szosie wiodącej z Łodzi do Kali[sza], koło wsi Zapusta Duża, w godzi[nac]h wieczorowych dnia onegdajszego [nap]adł na Stefanję Mikołajczyk jakiś [osobnik], żądając od kobiety wydania pienię[dzy]. Gdy napadnięta odmówiła, rabuś [prze]wrócił ją i począł dusić, żądając wy[dani]a pieniędzy. Na szczęście napadnię[tej] nadjechał na rowerze jakiś mężczy[zna], co widząc, napastnik zbiegł, zabie[rają]c kobiecie klucze od domu.

Władze zarządziły pościg i nazajutrz zdążyły zatrzymać rabusia. Okazał [się n]im Władysław Kiełbik, mieszkaniec [...]skiej Woli, już dwa razy karany. [...] był zbiegiem z więzienia w Ple[sz]wie, skąd uciekł w niewyjaśniony sposób przed kilku dniami.

Życie społeczne.

[STOWA]RZYSZENIE RODZINA LEGJONOWA.

[Celem] Stowarzyszenia jest otoczenie opieką [co]raz liczniejsze rzesze biednych rodzin po [zmarłych] lub niezdolnych do pracy legjonistów. [Ich] szeregi coraz to pustoszeją; pozosta[ją] niejednokrotnie wynędzniałe gromadki najbliższych.

[Spełn]iając powyższy cel Zarząd w pierw[szym] rzędzie przychodzi z pomocą doraźną ro[dzinom] zasługującym na poparcie w postaci ta[lonów] żywnościowych pobieranych ze Spół[dzielni] „Federacja". Pozatem w wyjątkowych [wypad]kach Zarząd przychodzi z pomocą gotów[kową]. Z pomocy Stowarzyszenia korzystają [równi]eż rodziny zamieszkałe poza terenem m. [Łodzi,]tym to Zarząd przekazuje każdego mie[siąca] pewną zapomogę pieniężną.

[Dzię]ki udzielonej pomocy przez Pana Wojo[wodę] Łódzkiego, Zarząd Rodziny Legjonowej [mógł] wysłać w roku bieżącym ponad 20 dzieci [potrzeb]ujących ratunku dla zdrowia, na kolonje. Również życzliwe poparcie znajduje Sto[warzy]szenie w Zarządzie m. Łodzi, który w [wyjątkowych w]ypadkach przychodzi z pomocą Rodzi[nie L]egjonowej.

[Zapi]sy na Członków przyjmuje Sekretarjat [Stow]arzyszenia w środy i piątki od godz. 18-ej [lub] Sekretarjat Związku Legjonistów, w [lokalu] Zw. Leg. przy ul. Sienkiewicza 37, tel.

[„OPIE]KA NAD DZIECKIEM I MŁODZIEŻĄ" [W Ł]ODZI I WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIEM.

[Jak] się dowiadujemy, Komitet Wystawy [„Opie]ka nad Dzieckiem i Młodzieżą" w Łodzi [i w]ojewództwie łódzkiem, która z okazji [Ogól]nopolskiego Zjazdu Lekarzy Pedjatrów i [Ftyzj]ologów urządzona będzie w pierwszych [dniach] listopada rb. w Łodzi, rozwinął już ener[giczną] działalność.

[W] wyniku wystosowanej odezwy napływają [do K]omitetu Wystawy coraz liczniejsze zgło[szenia] różnych instytucyj państwowych, samo[rządo]wych i społecznych, znanych z działal[ności] w dziedzinie opieki, wychowania i zdro[wotn]ości dzieci i młodzieży, deklarujące udział [tych i]nstytucyj w Wystawie.

[Ż]ywo również zainteresował się akcją Ko[mitetu] przemysł, którego wytwórczość ma bez[pośre]dni lub pośredni związek z opieką nad [dzieck]iem, jego pielęgnacją, wychowywaniem i [żywi]eniem, co zapewnia Wystawie pokaz naj[nowo]cześniejszych wyrobów, przetworów u[rządz]eń z tego zakresu.

[Ze] względu na doniosłość i popularność [powyż]szej akcji oraz poparcie, jakiego akcja ta [dozna]ła od czynników państwowych i samorzą[dowy]ch, Komitet Wykonawczy Wystawy roz[szerzył] obecnie ramy swej działalności.

[W]ystawa urządzona będzie w lokalu Banku [Rolni]czego w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 15. [Biuro] Komitetu Wykonawczego Wystawy mie[ści się] przy ul. Piotrkowskiej nr. 103 (telef. [...45]) i czynne jest we wszystkie dni pow[szed]nie w godz. od 12 do 13 i od 17 do 19-ej.

[Nieś]cie pomoc najbiedniejszym

ISTNIEJE CZŁOWIEK NIEBEZPIECZNY

który ma skłonność do wypadków. — Ludzi niezdecydowanych, lekkomyślnych lub chorych nie wolno stawiać na odpowiedzialnym posterunku

Wypadek przy pracy, śmierć, lub kalectwo, rzadko jest dziełem czystego przypadku, zazwyczaj składają się nań przyczyny, które można w pewnym stopniu przewidzieć i zapobiec im. Różne bywają przyczyny wypadków: **złe urządzenia techniczne maszyn i pomieszczeń do pracy, brak dozoru, nieporządek i t. p.** Jedną z przyczyn jest **sam pracujący.** W walce tedy z wypadkami przy pracy należy szczególną uwagę zwrócić na opanowanie przyczyn tkwiących w t. zw. **czynniku ludzkim.**

Są ludzie, którzy wykazują **skłonność do wypadków.** Możnaby to porównać ze skłonnością do pewnych chorób, np. do gruźlicy. Jest to cecha psychologiczna niedostatecznie jeszcze wyjaśniona.

Niektórzy ludzie np. **wykazują przy pracy lekkomyślność, bagatelizując każde niebezpieczeństwo.** Takiemi np. są słynni w Ameryce **monterzy drapaczy nieba, zwani „stalowymi ptakami".** Chodzą na zawrotnych wysokościach bez żadnego zabezpieczenia. Większość z nich **kończy życie wskutek upadku.** Podobnie lekkomyślnych ludzi spotyka się w każdem niemal przedsiebiorstwie. **Narażają oni życie cudze i własne, powodują wypadki niszczące maszyny i narzędzia.**

Do tej samej grupy należą jednak także ludzie bardzo ostrożni i zrównoważeni. Mimo to posiadają **skłonność do wypadków.** Badania tych ludzi wykazują, że powodem wypadków bywają **różne cierpienia, na które normalnie nie zwraca się uwagi.** Np. skłonność do utraty przytomności **u epileptyka może** spowodować wypadek. Tak samo niektórzy ludzie ulegają w momentach niebezpiecznych **paraliżowi woli wskutek choroby serca.** Często podlegają wypadkom **natury niezdecydowane, niepewne, ludzie o bardzo powolnej reakcji na bodźce zewnętrzne, albo też o osłabionych zmysłach, zwłaszcza wzroku i słuchu.**

Pracodawcy winni zwracać zawsze baczną uwagę na pracowników predysponowanych do wypadków. Nie można ich stawiać na posterunkach niebezpiecznych. W warunkach mniej niebezpiecznych mogą pracować z pożytkiem dla siebie i przedsiębiorstwa.

A więc uwaga na „niebezpiecznych ludzi"!



Jak już donosiliśmy, na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Sztokholmie, w których wzięli udział przedstawiciele 10-u państw Europy, Ameryki i Nowej Zelandji, nasz biegacz Kucharski odniósł dwa wspaniałe triumfy. W biegu na 800 mtr. Kucharski pobił rekord polski, uzyskując 1:51,6 sek. Rekord światowy wynosi 1:49,8 sek. — Na zdjęciu — Kucharski (drugi od prawej) na starcie biegu na 800 mtr.

Dziecko spadło z 3-go piętra

i... nie odniosło żadnego szwanku

Na podwórzu domu przy ul. Głównej nr. 28 zdarzył się wczoraj cud. Inaczej bowiem nie można określić wypadku, w którym malec, **spadłszy z wysokości trzeciego piętra, wstał i z płaczem ruszył spwrotem na górę do domu rodzicielskiego.**

Leszek Mech, czteroletni chłopiec, korzystając z nieuwagi matki wspiął się na parapet okienny i począł tak manewrować, by dosięgnąć jakiegoś sznurka wiszącego nad oknem. Chłopczyk stanął w pewnym momencie na blasze okiennej. Obserwującemu go z góry sąsiadowi aż dech zaparło z przerażenia.

Wreszcie stała się rzecz nieunikniona. **Z wysokości trzeciego piętra spadło jak kamień ciało chłopczyka.**

Ludzie rzucili się ku malcowi na ratunek. **Ale dzieciak wstał i poszedł z płaczem.** Upadł na piasek i temu zawdzięczał swe ocalenie.

Lekarz pogotowia mimo wszystko zarządził przewiezienie chłopczyka do szpitala na obserwację.

Kupiec gdański aresztowany na sali sądowej

Przedstawiciel szwajcarskich towarzystw w Gdańsku zdefraudował 14,000 marek i 3,000 guldenów

Gdańsk, 29 lipca.

Przed sądem karnym w Gdańsku stanął w tych dniach kupiec Fryderyk Willmann, **oskarżony o roztrwonienie 20 tysięcy guldenów.**

Willmann w ciągu ostatnich 7 lat **piastował odpowiedzialne stanowisko generalnego pełnomocnika zurychskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na życie** oraz kilku jeszcze podobnych towarzystw.

Praca Willmanna była doskonale honorowan[a], otrzymywał bowiem poważna prowizj[ę] od obrotu a ponadto **zwrot wydatków na koszty handlowe.**

Mimo to, już przed kilku laty, przeprowadzona doraźnej kontrola z centrali szwajcarskiej, **stwierdziła pewne niedokładności w księgowaniu.**

Charakterystyczne jest jednak, że **stosunków z Willmannem nie zerwano i nadal cieszył się on zaufaniem szwajcarów.**

Dopiero gruntowna rewizja działalności Willmanna w grudniu 1933 roku, **wykryła grube nadużycia z jego strony.**

Stwierdzono między innemi, że W. otrzymał w marcu 1932 roku **kaucję w wysokości 4 tys. R. M., której nie przekazał w myśl umowy do Berlina, lecz zatrzymał do swojej dyspozycji i zaksięgował ją dopiero po roku.**

Rewizorowi natomiast oświadczył, że przekazał kaucję już w kwietniu roku 1932.

Również wręczoną mu kaucję, w hipotecznych listach zastawnych, w wysokości 2 tys. guld. zastawił w banku na własny rachunek i wydatkował na osobiste potrzeby.

Szczytem jednak oszustw Willmanna było **przywłaszczenie sobie pieniędzy jego żony, która wpłaciła na jego ręce sumę 6372 R. M. tytułem premji asekuracyjnej.**

Łączna suma defraudacyi Willmanna wynosi w ten sposób 14 tysięcy R. M. i 3 tys. guldenów.

Domorosły „führer"

osadzony w areszcie za awantury

W grupie ludzi, którzy połączyli się w swoim czasie w Łodzi i utworzyli Partję Narodowych Socjalistów — od dłuższego czasu trwały już niesnaski i wynikały awantury. Na czele opozycji przeciwko Władysławowi Obrębskiemu — kierownikowi grupy — stanął niejakiś Laus, który utworzył nową organizację o podobnej nazwie.

Pomiędzy zwolennikami jednego i drugiego miejscowego „führera" wynikały ostre utarczki. Obie strony pomawiały się o nadużycia i inne przestępstwa.

Na tem tle w dniach ostatnich dochodziło tak często do zakłócenia spokoju, że władze osadziły w areszcie Obrębskiego, jako organizatora i inspiratora tych wykroczeń.

„Gentleman" nadal strejkuje

Prośba o interwencję inspektoratu

Sytuacja strejkowa w zakładach przemysłowych „Gentleman" nie uległa dotychczas zmianie. 500 robotników w dalszym ciągu okupuje gmach fabryczny.

W związku z tem wczoraj do starostwa grodzkiego zgłosił się przedstawiciel dyrekcji firmy, który złożył prośbę o przymusowe usunięcie strejkujących robotników z gmachu. W motywach firma podaje, iż przebywanie w salach fabrycznych robotników naraża ją na straty materjalne.

Starostwo grodzkie udzielić ma w tej sprawie odpowiedzi w dniach najbliższych.

Wczoraj też do inspekcji pracy zgłosił się przedstawiciel związku zawodowego robotników przemysłu chemicznego w Warszawie, prosząc o wyznaczenie ponownej konferencji, na której byłaby rozpatrzona sprawa strejku w firmie „Gentleman". (i)

Zjazd legjonistów

5—6 sierpnia w Krakowie

Zarząd Oddziału Związku Legjonistów Polskich, oddział w Łodzi, podaje do wiadomości członków oddziału, że XIII Zjazd Sierpniowy legjonistów dla zbiorowego złożenia hołdu Komendantowi i sypania kopca na Sowińcu wraz ze złożeniem ziemi z pobojowisk walk legjonowych odbędzie się w dniach 5 i 6 sierpnia r. b. w Krakowie.

Zniżki kolejowe i zaświadczenia będą wydawane w sekretarjacie Związku w godzinach od 17 do 19 — począwszy od poniedziałku dnia 29 b. m. przez obyw. Konkę Stanisława.

ZARZĄD.



Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 30 lipca 1935 r.

Kierownik działu gospod. telef. 211-6
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Wieści gospodarcze

DROGI W POLSCE BĘDĄ LEPSZE.

W związku z dyskusją, jaka się toczyła dookoła uchwalonego przez rząd dwuletniego programu rozbudowy dróg, drukuje tyg. „Polska Gospodarcza" artykuł, w którym w konkluzji stwierdza, że sieć drogowa w Polsce (bez dróg gminnych) ulegnie w ciągu dwuch lat zwiększeniu przynajmniej o około 15 tysiąca klm. Jednocześnie ulepszonych nawierzchni ma być zbudowanych w ciągu dwu lat 1.174 klm.

Dwuletni program robót drogowych nie upośledza więc budowy nowych dróg, ale jednocześnie stara się zapobiec, aby nasze główne trakty, od wielu lat zbudowane, nie były stale w złym stanie, co wobec silnego na nich ruchu groziłoby im ostatecznie całkowitem zniszczeniem.

BRAK SUROWCÓW W RZESZY.

Silny brak surowców w gospodarce niemieckiej skierował uwagę przemysłu na sprawę zużytkowania wszelkiego rodzaju odpadków.

W ostatnich czasach prasa niemiecka wskazuje, że możliwem jest dalsze zużytkowanie trocin, z których można wytwarzać podkładki izolacyjne do podłóg itp.

BILANS BANKU RZESZY.

Bilans Banku Rzeszy z dnia 23 bm. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z poprzedniem sprawozdaniem (w miljonach RM.): depozyty spadły o 202.7 do 4.078; przyczem zapas weksli i czeków handlowych spadł o 194.3 do 3.376; obieg banknotów spadł o 124,5 do 3.912,8, przyczem obieg biletów Banku Rzeszy zmniejszył się o 120,4 do 3.546,1, obieg zaś odcinków Banku Rentowego — o 4,1 do 366,7; obieg bilonu zmniejszył się o dalsze 60,7 do 1.423,2; zapas złota i dewiz nie uległ zmianie i wyniósł łącznie 102,3, przyczem złota było 93,9, dewiz zaś 8,4.

BILANS BANKU NIEDERLANDZKIEGO PRZED PRZESILENIEM.

Bilans Banku Niderlandzkiego z dnia 22 lipca rb. wykazuje wzrost zapasu złota, który tłumaczy się przywozem z Belgji. W związku ze zwyżką zapasu złota pokrycie złotem wzrosło z 76,95 proc. do 77,20 proc.

Zaznaczyć należy, że w dniu 23 lipca — w związku z przesileniem politycznem, spowodowanem trudnościami gospodarczemi — sytuacja florena i Banku Niderlandzkiego znacznie się pogorszyła. Według ostatnich wiadomości w dniach 24—26 bm. dzienny odpływ złota z Banku Niderlandzkiego sięgał kolosalnej sumy 50 miljonów florenów. Następny więc bilans instytucji emisyjnej powinien wykazać rekordowy spadek zapasu złota oraz procentu pokrycia.

Upadłości i nadzory

Na ostatniej sesji sądu handlowego rozpatrywana była kwestja zatwierdzenia układu, zawartego z wierzycielami na zebraniu w dniu 19 lipca 1935 r. w sprawie upadłości firmy „Cegielnia mechaniczna „Gospodarz" wł. Leon Grohman.

Na zebraniu tem syndyk masy odczytał sprawozdanie, z którego widać, iż cały majątek masy składa się z umeblowania mieszkania.

Z uwagi na stan majątkowy firmy, warunki układowe, zaproponowane na powyższem zebraniu przedstawiają się następująco: wszystkie należności firma zobowiązała się spłacić bez procentów i kosztów, w wysokości 3 proc. kapitalnej sumy w trzech równych ratach rocznych, poczynając od upływu roku od zatwierdzenia układu przez sąd.

Wobec tego, że z 10 obecnych na zebraniu, za układem głosowało 8 wierzycieli, reprezentujących 120.188,08 zł., co wynosi więcej, niż 75 procent ogólnej sumy sprawdzonych i przyjętych wierzytelności, sędzia uznał układ za zawarty i przedstawił go sądowi do zatwierdzenia.

Sąd układ zatwierdził, nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

***

Na tejże sesji rozpatrywane było podanie adwokata Hermana Behrmana, pełnomocnika Abrama Zelmana Szterenszusa, któremu w dniu 12 lipca 1935 r. ogłoszona została upadłość, o uchylenie przymusu osobistego.

Pełnomocnik upadłego w podaniu swem wyjaśnia, iż upadły, w stosunku do którego zastosowany został przymus osobisty, nie działał w złej wierze. Dowodem lojalności upadłego, twierdzi jego pełnomocnik jest fakt, iż zwrócił firmie - wierzycielce część towaru, zaś w dniu 24 maja rb., po dopuszczeniu pierwszego weksla do protestu, nie przyjął nadesłanej mu, na zupełnie otwarty kredyt, przesyłki z dnia 23-go maja 1935 r.

Sąd jednak pozostawił podanie to bez uwzględnienia, pozostawiając zastosowany przymus w mocy.

Giełda łódzka

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.28—5.27, poż. budowlana 42.50—42.00, dolarówka 53.00—52.75, poż. inwestycyjna 108.00—107.50, poż. stabilizacyjna — 66.50—66.00, Bank Polski 91.00—90.50. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Wczoraj w Łodzi notowano: żyto 12.00—12.25 pszenica 16.00—16.50, owies jednolity 15.00—16.50, owies zbierany 15.50—16.00, mąka żytnia 1) 18.50—19.50, mąka żytnia 2) 19.50—20.50, mąka pszenna 28.00—30.00, otręby żytnie 8.25—8.50, otręby pszenne 8.00—8.25, otręby pszenne grube 8.25—8.50, rzepak 29.00—30.00, makuch lniany 15.50—16.50, makuch rzepakowy 13.50—14.50, łubin niebieski 11.50—12.00, łubin żółty 12.75—13.25. Usposobienie ogólne spokojne.

Próby naprawy handlu wewnętrzneg[o]

Inicjatywa wyjść powinna od samego kupiectw[a]

Interesujące i aktualne z uwagi na sprawę „cenzusu" w handlu uwagi pod powyższym tytułem znajdujemy w tygodniku „Polska Gospodarcza".

Poniżej podajemy wywody autora — p. M. Szyszkowskiego — w obszernym skrócie.

Głównem zadaniem handlu wewnętrznego jest możliwie szybkie rozprowadzenie dóbr, docieranie do najbardziej odległych skupisk ludzkich i to bez nadmiernych ogniw pośrednictwa. W Polsce funkcje te handel spełnia w sposób, nasuwający pewne zastrzeżenia.

Przedewszystkiem widzimy szereg wad w zakresie metodyki handlu, i to na wszystkich szczeblach handlu. Tak, naprzykład, detal cechuje duża przypadkowość zarówno w oferowaniu towaru jak i w zdobywaniu klijenta. Detalista nie oblicza dostatecznie swoich sił oraz sił konkurenta, co jest powodem zawziętych, niszczących obydwu konkurentów walk. Rezultat ostateczny jest taki, że silniejszy niszczy słabszego, bądź też słabszy ucieka się do nieuczciwych sposobów handlowania i oferuje towar gorszy niż konkurenta, ale po cenach obniżonych, wprowadzając konsumenta w błąd co do jakości towaru.

Wybór miejsca zainstalowania swego warsztatu pracy ma duże znaczenie, zapobiega bowiem nadmiernej konkurencji oraz stwarza możliwości stopniowego rozszerzania zasięgu swego handlu.

Kwestja równomiernego rozmieszczania się przedsiębiorstw kupieckich winna być rozważana nietylko w odniesieniu do danego miasta, lecz również do całego terytorjum Państwa Polskiego. Doświadczenie wskazuje na następujące 3 zasady plasowania się przedsiębiorstw handlowych:

a) sklepy o różnorodnych artykułach winny być zakładane na głównych arterjach miasta, w możliwie dalekiej odległości od konkurenta;

b) sklepy o wyspecjalizowanych artykułach winny powstawać w śródmieściu obok firm konkurencyjnych;

c) sklepy o artykułach tego rodzaju, jak: samochody, maszyny do pisania, maszyny do szycia i t. p., mogą być zakładane na bocznych ulicach.

W hurcie uzewnętrzniają się dolegliwości innego rodzaju. Hurtownik naogół nie zdradza braku znajomości swojej branży; zna dokładnie strukturę przemysłu i handlu i stara się umiejętnie wykorzystać momenty konjunkturalne. **Jako zarzut główny w stosunku do hurtownika należy postawić jego nadmierne tendencje do gry na zwyżkę cen.** Hurtownicy, posiadając większe ilości towaru, dla wywołania wyższej ceny wstrzymują się od sprzedaży. Gdy rynek zostaje w ten sposób dostatecznie ogołocony z towaru i detaliści wytwarzają duży popyt w celu pokrycia zapotrzebowania swoich klijentów, hurtownicy rzucają wówczas na rynek większe ilości towaru w celu osiągnięcia optymalnego zarobku wskutek zwiększonej ceny. Uprawianie tej spekulacji naraża na duże ryzyko detalistów oraz utrudnia prawidłowe kształtowanie się popytu.

Usztywnianie zbytu dla momentów spekulacyjnych **przyśpieszyło proces powstawania sklepów fabrycznych,** które przez omijanie pośrednictwa mają na celu masowy zbyt po możliwie niskich cenach. Sytuacja ta winna być poważnym memento dla hurtu, mnożenie się bowiem sklepów fabrycznych w celu docierania do bezpośredniego konsumenta nie jest jakąś zasadą, lecz koniecznością usuwania zatorów w wędrówce towaru, które powstają bądź z racji gry na zwyżkę cen, bądź z racji niedopasowanych cen do możliwości nabywczych konsumenta. W ten sposób hurtownicy dzięki swoim metodom handlu stają się poniekąd odpowiedzialnymi za skutki omijania handlu zawodowego.

W szerokich sferach konsumentów i w poważnych kołach producentów szerzy się przekonanie, że kupcy nadmiernie podrażają obrót towarami, i że stają się niezbędnemi środki, przeciwdziałające temu podrażaniu. Przeciwdziałanie ugruntowaniu się takich przekonań i poglądów winno mieć swoje źródło w zmianie metod handlowania. **Istnieje potrzeba dokładnej analizy kosztów własnych i ustalenia godziwej ceny sprzedażnej.**

Naprawa stosunków w handlu wewnętrznym spoczywa głównie w ręku samych handlujących. Niemniej jednak w tym względzie mogą być wyk[...] stane również organizacje kupiecki[...]

Istniejące reprezentacje kupieck[...] pu ogólno - zawodowego uprościły [...] szemat pracy do 3 czynności: a) [...] zentacji interesów zrzeszonych [...] władz, b) związanych z potrzeba[mi] szczególnych branż oraz c) o cha[...] rze pomocy społecznej. Prace stow[...] szeń kupieckich idą przedewszys[tkiem] w kierunku realizacji wysuwanych [...] kupiectwo postulatów i głównie d[...] spraw, wymienionych w p. a. Zag[...] nia, związane z funkcjonowani[em] szczególnych branż, stanowią prz[...] badań specjalnych kół w łonie s[...] rzyszenia. W jednym i drugim w[...] ku stowarzyszenia ustosunkowują [...] propozycyj względnie postulatów [...] szonych. Jest to krytyczno - bier[...] la. Natomiast organizacje kupieck[...] wysuwają swoich koncepcyj, któr[...] głyby być pomocne kupiectwu. S[...] rzyszenia winny przeprowadz[ać] kładne badania w zakresie poszc[...] nych branż i szukać w ten sposób [...] wiązania w celu usunięcia niedo[...] **Niezależnie od tego rodzaju prac [...] zacje kupieckie winny zwracać [...] handlujących na niewłaściwe [...] prowadzenia handlu.**

Ten odcinek wychowania ku[...] go winien być specjalnie wykor[...] przez związki branżowe, t. zw. [...] nia przemysłowe, powstające [...] prawa przemysłowego.

Duże możliwości stoją prz[...] dlem wewnętrznym w zakresie [...] rzystania organizacyj eksport[...] względnie importerskich dla szereg[...] tykułów, dotychczas nieznanych [...] rynkach zagranicznych.

Tak, naprzykład, importerzy [...] by się podjąć pionierskiej pracy [...] kresie zbytu nowych artykułów d[...] ków zagranicznych. W ten sposób [...] ślejsza współpraca elementu kup[...] go, pracującego z zagranicą i na r[...] krajowym, mogłaby przyczynić [...] zwiększenia naszej aktywności [...] kresie eksportu.

Ten sam odcinek współpracy [...] jednocześnie pomocny dla unikania [...] nego importu, zwłaszcza w tych [...] kach, gdy wytwórczość polska jest [...] kurencyjna w stosunku do wytwór[...] ci zagranicznej — zarówno pod w[...] dem ceny, jak i jakości.

Zacieśnienie stosunków hand[...] wśród tego kupiectwa przyczy[...] się do znacznej poprawy warunków [...] szej produkcji (przemysłowej czy [...] czej), zwiększając w wielu wypad[...] popyt na artykuły krajowe.

Z uwagi na to, że na tym o[...] gospodarczy punkt widzenia nie[...] krotnie znacznie przekracza osobi[...] teres handlującego, wydaje się nie[...] ną współpraca zrzeszeń przemysł[...] oraz samorządu gospodarczego. O[...] zacje te uświadamiałyby oraz po[...] łyby kupców do nowej inicj[...] względnie inicjatywę tę kor[...] łyby.

Cisza na rynku galanteryjnym

Wielki popyt panuje jedynie na wstążki aksamitne

Łódzki rynek galanteryjny w ciągu ostatnich dwóch tygodni cechuje kompletna cisza. Zarówno obroty pomiędzy hurtownikami a detalistami miejscowymi, jak i pomiędzy producentami łódzkimi a kupcami prowincjonalnymi są minimalne.

W okresie takiego zastoju tembardziej godny jest podkreślenia rekordowy popyt na wstążki aksamitne.

Zapotrzebowanie na ten artykuł było do tego stopnia znaczne, że przewyższyło nawet podaż tak, że niejednokrotnie dał się odczuć nawet brak tego artykułu na rynku. Dostosowanie podaży tego artykułu do popytu jest w chwili obecnej ogromnie utrudnione, gdyż wstążek aksamitnych w kraju się nie wyrabia i całkowite zapotrzebowanie pokrywane jest, jak dotąd, w Czechosłowacji.

Hurtownicy galanteryjni w sezonie bieżącym nie starali się specjalnie o zaopatrzenie swych składów w większe zapasy wstążek ze względu na to, że w roku ubiegłym obroty tym artykułem były nieznaczne. Dopiero zmiana mody wpłynęła na nagły popyt.

Pożyczka stabilizacyjna zwyżkuje

Na waluty panowała tendencja słabsza

Na łódzkim rynku pieniężnym dał się wczoraj zaobserwować wzrost kursu pożyczki stabilizacyjnej, która po przejściowej zniżce — jak się zdaje — poczyna znów wracać do normalnego poziomu. Przy niewielkiem zapotrzebowaniu i dostatecznej podaży notowano 7-proc. pożyczkę stabilizacyjną w dniu wczorajszym na rynku prywatnym po 66, w żądaniu i 65.50 w tranzakcjach.

Na dolary i funty panowała tendencja nieco słabsza. Dolary notowano po 5.27 — 5.25, funty po 26.20—26.10.

Ponadto, jako notowania orjentacyjne, wobec b. nielicznych tranzakcyj, podajemy:

4 proc. pożyczka dolarowa od 53.50 w żądaniu do 52.50 w płaceniu, 3 proc. pożyczka budowlana od 43.50 w żądaniu do 42.50 w płaceniu, a procentowe listy zastawne m. Łodzi złotowe od 52.75 w żądaniu do 52.25 w płaceniu.

Bank Polski płacił nadal za dolary po 5.25, 5.24 i 5.27, za funty po 26.10, a więc w porównaniu z kursami, jakie płacił w dniu 27 b. m. nie zmienił zupełnie notowań.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.15, sierpień [...] wrzesień 11.53, październik 11.61—62, [...] luty 11.55, grudzień 11.48, styczeń 11.45, [...] marzec 11.34, lipiec 11.31.

NOWY ORLEAN. Loco 12.05, [...] 11.55—56, grudzień 11.40—42, styczeń 11[...] rzec 11.39, maj 11.35, lipiec 11.30.

LIVERPOOL. Loco 6.86, lipiec 6.59, [...] 6.41, wrzesień 6.29, październik 6.21, lis[topad] 6.12, grudzień 6.09, styczeń 6.06, luty 6.0[...] rzec 6.04, kwiecień 6.02, maj 6.01, czerw[iec] lipiec 5.97.

EGIPSKA. Loco 8.12, lipiec 7.93, p[aździer]nik 7.82, listopad 7.83, styczeń 7.79, m[...] 7.77, maj 7.77, lipiec 7.76.

UPPER. Loco 7.44, lipiec 7.37, p[...] 7.02, listopad 6.94, styczeń 6.95, mar[...] maj 6.93, lipiec 6.90.

BREMA. Loco 14.15, październik 12.[...] dzień 12.79, styczeń 12.82, marzec 12.8[...]

ALEKSANDRJA — Giełda nieczynna

Giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-...owej w Warszawie obroty dewizami były ...szone, przy tendencji niejednolitej. Notowano: Amsterdam 358.35 (+160), Bruksela ...5 (—15), Berlin 212.75 (+75), Kopenhaga ...0 (—20), Medjolan 43.45 (+180), Nowy ... 5.28,88, Nowy Jork-kabel 5.29,13 (—1/2), ...ryt 72.50 (—4), Paryż 34.97,50 (+1/2), Pra-...21.90, Sztokholm 135.20 (—30), Zurych 172.95 ...). W obrotach prywatnych: marka nie-...ka 180, szyling austrjacki 101,25, korona ...a 21.10, frank francuski 34.93, frank szwaj-...ki 172.75, frank belgijski 90.25, funt angiel-...26.25, pengo hiszpańskie 102, dinary jugo-...ańskie 11.50. dolar gotówkowy 5.27,25, ru-...złoty 4.71, dolar złoty 9.07,50, rubel srebrny ...bilon 0.84. Bank Polski płacił za banknoty ...rowe 5.25.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego, przy ...cji bardzo mocnej. Dla pozostałych akcyj ...cja była utrzymana. Notowano: Bank ... 92.50—93.75 (+125), Cukier 33, Stara-...ce 35.25—35.50—34.80, Haberbusch 36 — ... (—100).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów ...entowych tendencja była mocniejsza, przy ...szych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 5 ... konwersyjną. Notowano: 3 proc. budo-...a 42.50, 4 proc. inwestycyjna serjowa 110, ...c. konwersyjna 68.13—68.25 (+12), 6 proc. ...rowa 83 (+25), 7 proc. stabilizacyjna 65.50 —65.75 (+125), odcinki po 500 dolarów ... (+88), 4 i pół ziemskie 48.50—48.75 ...), 7 proc. ziemskie dolarowe 46.50 (—75), ...c. ziemskie dolarowe gwarantowane 89, ...c. Warszawy nowe 58.25—58.75, 6 proc. ...acje m. Warszawy VI emisja 66.25 (—25), ... IX emisja 62.25 (—125). Tranzakcje do-...ne, a nienotowane: 4 proc. dolarowa 52.75 ...), 7 proc. śląska 74.50, 7 proc. warszawska ...rowa 73.75, 4 i pół proc. listy m. Warsza-...58, odcinki po 100 złotych 78, 5 proc. War-...y 69.75, odcinki po 500 złotych 70.50, 5 ... Łodzi 52.25, za 8 proc. dillonowską chcia-...płacić 94.25.

Warszawa przez godzinę pozbawiona była światła i wody

Warszawa, 29 lipca.

(PAT) Dziś o godzinie 20 min. 40 Warszawa została pozbawiona na prze-...godziny normalnego dopływu wody i elektryczności.

Jak się okazało, przyczyną tej przerwy było uszkodzenie turbiny w elektrowni warszawskiej.

Nowoczesny Hannibal na słoniu

przebył szczęśliwie Alpy

Rzym, 29 lipca.

(PAT) Amerykański literat Halliburton, który na swym słoniu szczęśliwie przeszedł przez Alpy, przybył do Tu-...

Halliburton, który odbył wczoraj przejażdżkę samochodową uległ wypadkowi i został lekko ranny.

Słoń poparzył sobie nogi o rozpalony asfalt i odpoczywa w stajni.

...OWA WYCIECZKA DO GDYNI.

Ze względu na wzmożoną frekwencję zapisów na 3-dniową wycieczkę do Gdyni, kierownictwo tejże uzyskało do-...owo pewną ilość wolnych miejsc. Zapisy przyjmują w dalszym ciągu: 1) ...ki Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Biurowych i Przemysłowych, Piotrkowska 61, tel. 190-05, od rano do 9-ej wiecz. bez przerwy, ...olektura S. Passiermana, Piotrkowska 13.

Ponadto kierownictwo wycieczki, ...m usprawnienia technicznej strony ...ezy uprosiło B. P. „Orbis", Piotrkowska 18 i 65 o przyjmowanie zapisów ...oszeń.

W programie zwiedzenie Gdyni, Helu, Jastarni, Karwi, Orłowa, Pucka i ...ańska.

Bandyci chińscy porwali dwuch dziennikarzy

Interwencja rządów angielskiego i niemieckiego.—Bandyci żądają okupu

Pekin, 29 lipca.

(PAT) Spowodu porwania dwuch dziennikarzy, rządy W. Brytanji i Niemiec uczynią demarche w Nankinie i wobec władz w Czaharze.

Prawdopodobnie trzeba będzie uciec się do pomocy wojskowej Japonji, gdyż rejon Bao-Czangu, gdzie odbyło się porwanie jest od czasu ostatnich incydentów chińsko-japońskich pełen oddziałów bandyckich.

Szanghaj, 29 lipca.

(PAT) Ambasada brytyjska w Chinach wydała polecenie, aby powracający z Mongolji zewnętrznej attache wojskowy płk Scott zatrzymał się w Kałganie i podjął rokowania o uwolnienie dziennikarza angielskiego Jonesa uprowadzonego wraz z dziennikarzem niemieckim Muellerem.

Szanghaj, 29 lipca.

(PAT) Wypuszczony przez bandytów szofer auta dwu dziennikarzy niemieckich przywiezie do Kałganu jutro żądania, które stawiają bandyci wzamian za uwolnienie dziennikarzy.

Ujęty przez bandytów dziennikarz angielski Gareth Jones był ongiś sekretarzem Lloyd George'a, obecnie jest korespondentem prasy angielskiej w Chinach. Wraz z Herbertem Muellerem korespondentem N. B. I., który świetnie zna język chiński znajdowali się oni w drodze do Dolonoru w Mongolji.

Przygoda, która spotkała dziennikarzy dowodzi, że tereny niedawno ewakuowane przez wojska chińskie na żądanie Japonji nie są bezpieczne.

Ulewne deszcze w Mandżurji i Korei

zahamowały komunikację kolejową. — 100 pociągów utknęło w drodze

Tokio, 29 lipca.

(PAT) Komunikacja kolejowa na wszystkich linjach nie wyłączając południowo - mandżurskiej, została przerwana, wskutek ulewnych deszczów, które padają w całem Mandżukuo i Korei od wczoraj rano.

Wskutek ulewy ucierpiały również zbiory. Obserwatorjum meteorologiczne wydało komunikat ostrzegający o zbliżającym się tajfunie nad Formozą.

Szanghaj, 29 lipca.

(PAT) Oberwanie się chmur spowodowało w południowej Mandżurji i Korei przerwę w komunikacji kolejowej.

Na południowo mandżurskiej linji kolejowej zniszczonych zostało wiele mostów. Na linji tej utknęło w drodze ok. 100 pociągów.

Tajfun na Formozie

Tokio, 29 lipca.

(PAT) Formoza była dzisiaj nawiedziona przez tajfun. Komunikacja uległa przerwie na bardzo znacznej przestrzeni.

W szczególności ucierpiała wschodnia część wyspy.

Naprężone stosunki angielsko-niemieckie

w Afryce Południowej

Londyn, 29 lipca.

(PAT) „Daily Telegraph" donosi z Johannesburga, że w Afryce południowo - zachodniej dochodzi ostatnio do nieporozumień pomiędzy obywatelami niemieckimi i brytyjskimi.

Komisja powołana do spraw konstytucyjnych otrzymuje codzień skargi. Doszło do tego, że w niektórych większych miastach przerwane zostały stosunki pomiędzy niemcami i anglikami.

Powodem tych zajść jest uczucie nie pokoju wywołane przez agitację niemiecką na rzecz przywrócenia Niemcom kolonji afrykańskich.

Miljoner amerykański w Warszawie

Warszawa, 29 lipca.

Przybył do Warszawy miljoner bostoński, jeden z wybitniejszych przemysłowców i finansistów Stanów Zjednoczonych p. Edward A. Filene.

Gość amerykański zabawi w Warszawie przez dwa dni, gdzie będzie przyjęty przez podsekretarza stanu w ministerstwie przemysłu i handlu dr. Franciszka Doleżala, jak również przeprowadzi szereg rozmów z wyższymi urzędnikami ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa przemysłu i handlu.

Ponadto p. Filene złoży wizyty prezesowi Izby Handlowej Polsko - Amerykańskiej p. Kotnowskiemu i prezesowi Komitetu Polskiego Międzynarodowej Izby Handlowej p. Hersemu.

Po zwiedzeniu Warszawy finansista amerykański uda się w dalszą podróż do ZSRR.

Echa wielkiej afery oszukańczej

Dostawy wojskowe na których skarb stracił kilka milj. zł.

Warszawa, 29 lipca.

(B) W swoim czasie wykryta została w Białymstoku wielka afera oszukańcza dostawy koców dla wojska, nie nadających się do użytku. Koce te zostały wyprodukowane na eksport do Indji Brytyjskich, lecz zostały zwrócone fabrykantom polskim, ponieważ rozrywały się w ręku.

Nieuczciwi fabrykanci weszli w porozumienie z komisją odbiorczą, zakupującą towary dla wojska i sprzedali koce armji polskiej. Skarb stracił na tej aferze kilka miljonów złotych.

Po wykryciu afery wszystkich winnych skazano na kary więzienia. Prokuratura generalna przystąpiła następnie do wyprocesowania odszkodowania od skazanych. Krakowska prokuratura generalna wystąpiła przeciwko niejakiemu Kazimierzowi Dudkowi z Krakowa, który był pozwany o zapłacenie 300.000 zł. Krakowski sąd okręgowy zasądził od niego tylko 20.000 zł. Od tego wyroku prokuratura generalna apelowała i sąd apelacyjny w Krakowie skazał Dudka na zapłacenie 270.000 zł. Od tego wyroku Dudek odwołał się obecnie do sądu Najwyższego w Warszawie.

Ofiary rozruchów w Belfaście

Londyn, 29 lipca.

(PAT) Biskup katolicki hrabstwa Down (w Ulsterze) ogłosił odezwę wzywającą do składek na pomoc dla ofiar rozruchów w Belfaście. Pisze on w odezwie, że w wyniku zaburzeń 1046 osób w Ulsterze zostało bez dachu nad głową.

Arcybiskup protestancki w Dublinie dr. Gregg w kazaniu wygłoszonem wczoraj potępił wybryki przeciw katolikom w Ulsterze, wskazując, że gwałty wobec protestantów w wolnem państwie Irlandji nie są właściwą odpowiedzią na krzywdy wyrządzone katolikom i krzywd tych im nie naprawia.

Syn min. Chamberlain przed sądem wojennym

za niesubordynację wojskową

Jerozolima, 29 lipca. (PAT).

Przygoda porucznika Chamberlaina, syna byłego ministra spraw zagranicznych W. Brytanji, Austina Chamberlaina, który bez zezwolenia swych władz przekroczył z patrolem granice Saudji (Hedżasu) i przez kilka dni więziony był z tego powodu przez Wahabitów, stanowi jeszcze wciąż sensacyjną dnia w Palestynie i Transjordanji, gdzie młody Chamberlain służy w korpusie ochrony pogranicza.

Por. Chamberlain tłomaczy się tem, że udając się z patrolem na pustynie zbłądził i mimo woli przekroczył granicę Transjordanji w okolicy Zerkah, w okręgu Akaby nad Morzem Czerwonem.

Zwolniony on został naskutek interwencji Emira Sauda, następcy tronu Saudji, który bawił ostatnio w Londynie jako gość rządu angielskiego.

Jak jednak wykazało śledztwo Chamberlain udał się nad granicę bez wiedzy swych władz wojskowych, wobec czego oczekiwane jest stawienie por. Chamberlaina przed sąd wojenny.

Nie pozostawiaj koni i pojazdu na jezdni bez dozoru

WIĘKSZE PRZEDSIĘBIORSTWO

na Górnym Śląsku

poszukuje Kierownika Biura

samodzielnego, obznajmionego z księgowością i korespondencją w językach polskim i niemieckim.

Oferty z Curiculum Vitae do Biura Ogłoszeń Fuchsa w Łodzi, Piotrkowska 50, sub. „Energiczny".

CHORZY na ruptury, skrzywienie kręgosłupa i różne kalectwa! Pomoc i skutek bez operacji!



Specjalny zakład ortopedyczny ulica Zawadzka 8 (dawniej Wólczańska 10), który istnieje 30 lat i uznany został przez wielu wybitnych Profesorów Uniwersytetu, stosuje najlepsze i najradykalniejsze specjalne ortopedyczne leczn. gumowe bandaże, które wstrzymują z największym skutkiem najzastarzalsze i najniebezpieczniejsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Specjalne bandaże ortoped. po operacji ślepej kiszki, na obniżenie żołądka, wnętrzności i t. p. **Dla chorych na skrzywienie, kręgosłupa** (garby), gruźlicę kości **i paraliże** ortoped. specjalne leczn. gorsety ortopedyczne i aparaty różnych systemów, **sztuczne nogi i ręce aluminjowe (Protezy)**, oraz na płaskie bolesne stopy (platfus) wkładki ortopedyczne podług form gipsowych z najszlachetniejszego metalu. — **Liczne podziękowania chorych.**

Ortoped. Spec.

J. RAPAPORT

ze Lwowa

Łódź, Zawadzka 8

(dawniej Wólczańska 10)

front I p., tel. 221-77, przyjmuje od 9—13 i 15—19 — Ubezp. w Ubezp. Społ. również przyjmuje —

Dr. BRAUN

powrócił

Spec. chor. skórnych i wenerycznych przyjmuje od 8—1-ej i od 4—8 wiecz.

Cegielniana 4, tel. 100-57

Lekarz-dentysta

I. Chones

Zamenhofa № 6, tel. 181-20

(II wejście, front, I piętro)

powrócił.

Dr. ROJTER

chor. skóry, włosów i weneryczne

NARUTOWICZA 24

7,30 — 8,30, 11 — 13, 14,30 — 16,30, 19 — 20.

DOKTOR

TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.

Zawadzka 6 fr. II piętro telef. 234-12

8 12. 2—4, 6—9 wiecz. W niedziele i święta od 8—1 pp.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

Dr. Med. WŁODZIMIERZ

ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani

Łódź, ul. Piotrkowska 164

tel. 125-26

przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DOKTOR

H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE

Piotrkowska 56

tel. 148-62.

Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

Do akt Nr. Km XVI/1372/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1935 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Piastowskiej Nr. 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 6-ciu koni, 3-ch wozów, 1 platformy i na 6 koni uprząż, oszacowanych na łączną sumę zł. 1180.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 15 lipca 1935 r.

Komornik: **Adam Mróz.**

Sprawa I. M. Frenkel, p-ko małż. Wójcik.

Do akt Nr. Km 1017/34.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej nr 181 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 592.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 5 lipca 1935 r.

Komornik: W. TRZEBIATOWSKI

Sprawa Filipa Szmidta, p-ko Piotrowi Pietrzykowi.

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6

Tel. 151-72.

Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur po... Czyszczenie szyb

Piotrkowska 44, telefon 167-45

4-5 pokoi z kuchnią

z wszelkiemi wygodami w centrum miasta

poszukuję.

Oferty do Republiki pod „Czysty dom".

EUROPA

NARUTOWICZA 20

pocz. 6, 8, 10.15.

PREMJERA!!!

Wielki program najnowszej produkcji 1935/6 r.

HARMONJA

Sowiecka komedja muzycz. Prod. „Sow-Kino", Moskwa

JARZMO MIŁOŚCI

Rewelacyjny film o współczesnem małżeństwie wg. rozgłośnej powieści Johna Galsworthy'ego. W rol. gł. niezapomniana bohaterka „KAWALKADY" **DIANA WYNYARD.**

Ceny zniżone parter od zł. 1.09

Do akt Nr. Km 1577/XI/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 77 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 sierpnia 1935 r. o godz. 15 w Łodzi przy ulicy Cmentarnej Nr. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: bloku granitowego „Lablador", bloku granitowego „Uhamer", 7-miu sztuk kolumien z granitu czerwonego, 3-ch urn z bronzu, 50-ciu płytek z marmuru i 20-stu płyt okrągłych z marmuru, oszacowanych na łączną sumę zł. 1585 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 lipca 1935 r.

Komornik: **T. Łokuciewski.**

Do akt Nr. Km 569/35 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 181 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: bibljoteki, składającej się z 1200 tomów książek różnych autorów, oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 lipca 1935 r.

Komornik: W. TRZEBIATOWSKI.

Sprawa Fr. Bogacza, p-ko Tadeuszowi Dąbrowskiemu.

Do akt Nr. Km 588/35 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6 sierpnia 1935 r. o godz. 11 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 167 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: czterech maszyn mechanicznych do wyrobu pończoch, oszacowanych na łączną sumę zł. 900.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10 lipca 1935 r.

Komornik: W. TRZEBIATOWSKI.

Sprawa Fiszla Karnowskiego, p-ko Akiwie Zezmerowi.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ okazyjnie lisa srebrnego, w dobrym stanie. Oferty sub. „Ładny".

WÓZKI dziecięce, wyżymaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.

Pluskwa

jest największą plagą i utrapieniem każdej gospodyni.

Tylko świecą **FUMI GATORE-CIMEX** wytępisz bezpowrotnie pluskwy

Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: Telefony 120-77 i 156-59

Poważna Instytucja

Społeczno - Gospodarcza, w większym mieście wojewódzkiem

poszukuje sekretarza

energicznego, doświadczonego organizatora, z gruntowną znajomością języków: polskiego, hebrajskiego i angielskiego. Wyższe wykształcenie handlowe wymagane. Oferty z Curic. Vitae z pod. referencji i warunków sub. „Sekretarz" do „Republiki".

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA" niema pewności!

„OLLA" Gum..?

DO SPRZEDANIA 5 osobowy samochód „Buick" torpedo, 6 cylindrów, na chodzie, w dobrym stanie. Wiadomość: Pl. Wolności 2, u dozorcy.

Lokale

5 POKOI z kuchnią, słoneczne, wszelkie wygody do wynajęcia przy ulicy Piotrkowskiej 161. Wiadomość u gospodarza. 30

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany z całodziennem utrzymaniem ewentl. bez z używalnością telefonu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69. 19

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wszelkiemi wygodami (łazienka, telefon) do wynajęcia. Sienkiewicza 34, m. 4 od godz. 3—4 pp. i od 8—9 wieczór.

1—2 POKOJE do wynajęcia umeblowany, wygodami dla 1 lub 2 osoby albo małżeństwa. Piotrkowska 112, m. 6.

PIĘKNY pokój, słoneczny, elegancko umeblowany, telefonem, wejście niekrępujące. Oddam Kopernika 19, I p. m. 4.

OBSZERNY, słoneczny pokój do oddania. 6-go Sierpnia 39, m. 12 godz. 15—16.

KOMFORTOWE frontowe mieszkanie 3-pokojowe w nowoczesnym domu od zaraz do wynajęcia. 11-go Listoapda nr. 37a.

POKÓJ słoneczny, I piętro niekrępującem wejściem, odnajmiemy przystępnie. 11-go Listopada 42, m. 8.

5—3—1 pokoje z kuchniami wygodami front i oficyna I i II piętro do wynajęcia. Południowa 42 u gospodarza.

CENTRUM, pokój umeblowany z oddzielnem niekrępującem wejściem do oddania. Piotrkowska 62, front II p., m. 8.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, frontowy I piętro, z wszelkiemi wygodami i niekrępującem wejściem. — Śródmiejska 58, m. 20.

POKÓJ frontowy, umeblowany z wygodami wynajmę zaraz inteligentnej osobie. Żeromskiego 41, m. 3.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, wszelkie wygody, telefon Gdańska 61, m. 4.

Posady

FRYZJER męski potrzebny od zaraz gaża zagwarantowana Śródmiejska 23

WYCHOWAWCZYNI zupełnie samodzielna dobremi świadectwami do 3-letniego chłopczyka potrzebna. Zawadzka 22, Markowicz.

WYKWALIFIKOWANA niania... miesięcznego dziecka potrzebna... miast. Piotrkowska 107, Marja...

KORESPONDENTKA samodz... (polsk., niem., franc. - ang.), ... wykształc. handl. na niewym... posadzie w Sp. Akc. od 5 lat... posadę od 1 paźdz. Najchętniej... Łaskawe oferty do Admin. ...

BUCHALTER-bilansista na st... przyjmuje do prowadzenia ks... dlowe. Za uznanie ksiąg g... kaucją, Leon Krell, Piotrk... m. 40, tel. 145-64.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Rep... są najlepszym i najtańszym ... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora ... lokatora, 2) znaleźć mieszk... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić ... wiek okazyjnie, 5) dostać po... wyszukać pracownika — nie... da drobne ogłoszenie do „Rep...

MAŁŻEŃSTWO poszukuje ... na maśle. Sub. „Śródmieście" ... publiki

PRZYBŁĄKAŁ się „wyżeł". ... się Marynarska 43, Kasprzak...

NINIEJSZEM unieważniam s... u mnie w dn. 27/VII r. b. kwit... Tow. Poż. Nr. 199869 i weks... Wołowski, Orla 5, 100 zł. 2... sterer., Aleksandrów 50 zł. ... Gołodziecowa, Sienk. 9, 50 ... B. Gołodiec.

Zagubione dokumenty

ROZMAN ICEK MAJER, Za... zgubił kwit kaucyjny Elektrow... kiej.

REDER CHEMJA, Żydowska ... kwit kaucyjny Elektrowni Ł... Nr. 37261 z dn. 3.8.26 r. na ...

HELENA WINTER, Łódź, ... go 15. Zagubiony został kwit ... ny Elektrowni Łódzkiej.

SZYJĘ WYKWINTNĄ BIELIZNĘ MĘSKĄ po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również ... reperacje i szycie po ... **ul. 6-go Sierpnia m. 16, III p.**



Kupuj... z 1-go ... Wózki ... Łóżka ... Materace ... wyścielane ... żynowe ... Wyżymaczki w Fabryce ... składzie „DOBRO..." Piotrkowska ... w podw...

Dwa pokoje z kuchnią ... zienka ... mieszkanie ... poszukuje... Oferty ... koje A.A. ... ministracji ... bliki.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.